

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



dla Zespołu
Redakcyjnego

**SENSACJE
Z
PRZESZŁOŚCI**

LESZEK ADAMCZEWSKI

**Godziny
nadziei**

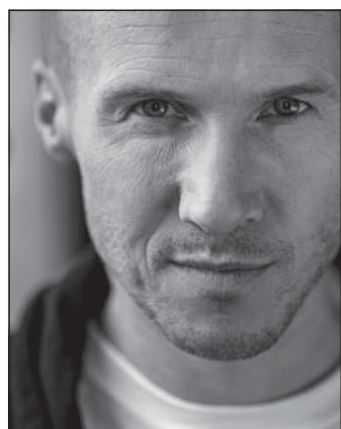
strona 5

JUBILEUSZ TTV

**Rozmowa
z PIOTREM
MACHALICĄ**
strona 6

O SOBIE

„Mezo”



strona 7

SUCHY LAS

**# Szczepimy
się**

strona 9

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ
NA
www.twojtydzien.pl**

strony 7-10

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

**ATRAKCYJNE
CENY!**



RENAULT

**AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY**

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XIX

Numer 448-449

27 stycznia 2021

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Dbaj o skórę z OILAGE



Proces starzenia endogenne (wewnątrzpochodnego) jest odzwierciedleniem indywidualnego bagażu genetycznego oraz wpływów hormonalnych. Wiąże się on głównie ze stopniowym zmniejszaniem aktywności komórek i spowolnieniem procesów regeneracyjnych.

Wraz z wiekiem w skórze właściwej spada aktywność fibroblastów (komórek produkujących włókna kolagenowe). Fibroblasty produkują również mniej proteoglikanów, w tym kwasu hialuronowego odpowiedzialnego za nawilżenie skóry. Spada produkcja kolagenu typu III, w mniejszym stopniu również typu I. Zmniejsza się także liczba włókien elastycznych. Włókna stają się twarde, sztywne, pofałdowane. Naskórek staje się cienki, a granica skórno-naskórkowa spłaszczona. To powoduje ograniczenie kontaktu naskórka z naczyniami krwionośnymi skóry, a przez to mniej substancji odżywczych dociera do powierzchniowych warstw. Słabnie praca gruczołów potowych i łojowych. Zmniejsza się ilość wytwarzanego sebum, a to prowadzi do zredukowania wodno-lipidowego płaszcza ochronnego skóry. Zmniejsza się liczba steroli i ceramidów, będących podstawą składu „cementu” międzykomórkowego w naskórku. W ten sposób bariera skórno-naskórkowa osłabia się, a skóra jest bardziej podatna na działanie zewnętrznych czynników drażniących i alergenów, które również przyczyniają się do pogorszenia jej jakości. Wpływy hormonalne powodują spadek pobudzenia receptorów estrogenowych, których duża ilość znajduje się w skórze. Brak pobudzenia tych receptorów na skutek spadku poziomu hormonów w okresie menopauzy dodatkowo wpływa na obniżenie aktywności komórek,

czyli pogłębia procesy starzenia.

Starzenie endogenne to głównie niekorzystne zmiany powodujące niedobory kolagenu, kwasu hialuronowego, lipidów naskórkowych oraz na upośledzeniu mechanizmów regeneracyjnych. Chociaż nie mamy wyraźnego wpływu na czynniki genetyczne i hormonalne, to jednak możemy uzupełniać zaistniałe niedobory poprzez dostarczanie do skóry substancji nawilżających, odżywczych oraz odbudowujących prawidłową barierę skórno-naskórkową. Możemy również stymulować aktywność komórek i przeciwdziałać spowalnianiu ich funkcji, np. produktami **Dermedic Oilage**.

Serum antyoksydacyjne **OILAGE DERMEDIC** (30 ml, 80 zł) do porannej i nocej pielęgnacji wrażliwej skóry twarzy, szyi i dekoltu z widocznymi oznakami starzenia się ma nowoczesną olejową formułę. Można nanieść na twarz, szyję i dekolt kilka kropel serum albo zwilżyć wodą zagłębienie dłoni, nanieść w to miejsce kilka kropel serum, potrząść palcami drugiej ręki zwilżone miejsce, aż do uzyskania delikatnie mlecznej konsystencji i tak otrzymaną emulsję nanieść na twarz, szyję i dekolt. Serum przywraca skórze jedność i młody wygląd, poprawia jej nawilżenie i gładkość, ujędrnia skórę i redukuje zmarszczki. Ma 89,6% składników pochodzenia naturalnego: Komplex TriOleum, Renovage™, Olej migdałowy, Olej z oliwek, Olej arganowy, Phytosqualan.

Linia przeciwzmarszczkowa **OILAGE DERMEDIC** powstała do pielęgnacji wrażliwej skóry twarzy, szyi i dekoltu z widocznymi oznakami starzenia się (zmarszczki mimiczne, grawitacyjne, strukturalne). **Syndet do mycia twarzy** (47 zł, 200 ml) o olejowo-żelowej konsystencji skutecznie zmywa makijaż i wszelkie zanieczyszczenia (w połączeniu z wodą staje się mleczną emulsją), nie powodując podrażnień i nie ściągając skóry. **Odżywczy krem na dzień OILAGE** przywracający gęstość skóry (73 zł, 50 g) przywraca jedność, nawilżenie, grubość, elastyczność i gładkość, koryguje i podnosi owal twarzy. Dzięki formule CoolPoint zapewnia termoregulację skóry – chłodzi i zapobiega okołomenopauzalnym wahaniom jej temperatury. Polecamy też **Naprawczy krem na noc przywracający gęstość skóry** (73 zł, 50 g), który zwalcza zewnętrzne i wewnętrzne przyczyny starzenia się i odwraca okołomenopauzalne starzenie się skóry i **Skoncentrowany krem przeciwzmarszczkowy pod oczy OILAGE** (53 zł, 15 g).



Ulga w kąpieli

Jeśli masz suchą, wrażliwą lub nawet atopową skórę ulgę przyniesie specjalny preparat do mycia lub kąpieli, jakie oferuje marka **DERMEDIC**. Jednym z nich jest Żel-syndet do mycia **TOLERANS** (200 ml, 30 zł) do codziennego oczyszczania skóry z tendencją do nadwrażliwości, podrażnień, nietolerujących tradycyjnych preparatów pielęgnacyjnych. Łagodzi i koi podrażnioną skórę, nie zawiera mydła ani detergentów. Linia **DERMEDIC Linum Emolient** można stosować powyżej 3 roku życia do mycia skóry bardzo suchej i atopowej, również z objawami łuszczy. Żel pod prysznic odbudowujący barierę ochronną skóry (28 zł, 200 ml) nie podrażnia i nie wysusza, ma dobry wpływ na regenerację naskórka, nawilżenie i natłuszczenie. Emulsja do kąpieli emolacyjnych **Linum Emolient** (31 zł, 300 ml) delikatnie oczyszcza skórę, przywracając jej ochronną barierę lipidową, przywraca skórze elastyczność. Olejek do kąpieli emolacyjnych **Linum Emolient** (48 zł, 400 ml) tworzy mleczną emulsję w połączeniu z wodą, eliminuje uczucie dyskomfortu swędzącej, ściągniętej skóry.



Balsamy ekologiczne



Eco balsam do ciała len & olej z konopi Nawilżenie LIRENE i Eco balsam do ciała pszenica & olej z konopi Ujędrnienie LIRENE o kremowej konsystencji zawierają aż 98% składników pochodzenia naturalnego. Olej z lnu łagodzi i koi podrażnienia, olej z konopi odżywia i ujędrnia, a olej z babassu poprawia napięcie i elastyczność. Masło shea wzmacnia barierę lipidową skóry, a masło muru muru na-

wilża i przywraca miękkość. Balsam nawilżający niweluje napięcie i szorstkość suchej skóry, pozbawionej jędrności, ze skłonnością do cellulitu i rozstępów. W balsamie ujędrniającym (przywraca skórze miękkość i jedwabistą gładkość) znajdziemy też olej słonecznikowy. Ceny balsamów 29.99 zł, 350 ml. **Eco Masło do ciała z olejem z kielków pszenicy i olejem z konopi LIRENE** o wegańskiej, bogatej formule zawiera aż 98% składników naturalnych, które głęboko odżywiają i nawilżają: olej z konopi, ekstrakt z kielków owsa, olej sojowy, masło shea i olejek z 7 kwiatów. Eco masło regeneruje skórę, przywracając jej odpowiednie nawilżenie oraz zdrowy wygląd. Błyskawicznie się wchłania. Cena 25.99 zł, 200 ml.

Demakijaż naturalnie

Kojący płyn micelarny do oczyszczania i demakijażu twarzy i oczu LIRENE NATURA z naturalnymi płatkami nagietka (27.99 zł, 400 ml) zawiera 99% składników pochodzenia naturalnego oraz składników organicznych. Usuwa nawet wodoodporny makijaż, oczyszczając skutecznie, a zarazem niezwykle delikatnie. Przynosi ulgę skórze podrażnionej i zaczerwienionej. Płatki nagietka – regenerują mikrouszkodzenia naskórka i łagodzą podrażnienia. Ekstrakt z lukrecji – wzmacnia naturalne mechanizmy ochronne skóry. Organiczna szarotka alpejska – dociera do głębszych warstw skóry. Chroni i wygładza cerę, a Betaina – nawilża i koi. Z serii **LIRENE NATURA** polecamy też **Lawendowy olejek do demakijażu twarzy i oczu** z ekstraktem z 7 kwiatów, który można zmywać wodą (29.99 zł, 100 ml).



Ekologiczne upiększanie

LIRENE Natura Eco podkład rozświetlający (22.99 zł, 30 ml) ma działanie: pielęgnujące, rozświetlające i wyrównuje koloryt skóry. Bogaty w naturalne składniki (jaśmin, peonia, japońska wiśnia, lawenda, róża, czarny bez, pomarańcza) podkład mineralny idealnie rozświetla cerę. Wygładza i wyrównuje jej koloryt dzięki zdrowemu makijażowi, który pozwala skórze oddychać, naturalnym pigmentom, miedzi i krzemionce oraz naturalnym kwiatowym ekstraktom o właściwościach pielęgnacyjnych. Ładnie pachnie i jest dostępny w 5 odcieniach: wanilia, light beige, natural, golden beige i beige. Tuba w 90% z trzciny cukrowej w pełni poddaje się recyklingowi. Przy jej produkcji zmniejsza się emisja dwutlenku węgla do atmosfery.



Wegańska ZIAJA

Żel pod prysznic **Mięta herbaciana** (500 ml - ok. 10 zł) zawiera delikatne, łagodne dla skóry składniki myjące łatwe do spłukiwania, co zmniejsza zużycie wody. Daje powiew vitalności pozostawiając na skórze przyjemny zapach. Ma 95% składników pochodzenia naturalnego. Płyn do kąpieli **ZIAJA Księżycowa pitaja** (500 ml - ok. 9,50 zł) oparty na delikatnej bazie myjącej jest wzbogacony łagodnymi, roślinnymi składnikami nawilżającymi i ma micelarną formułę bez mikroplastiku. Zapewnia skórze przyjemną świeżość podczas kąpieli. Tworzy miękką, zapachową pianę.



Kuracja z mocznikiem

Ziaja med kuracja ultranawilżająca z mocznikiem - na dysfunkcje suchej skóry, także dla diabetyków - długotrwale i głęboko nawilża oraz chroni przed utratą wilgoci, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek. Nawadnia powierzchniowe warstwy skóry i zawiera fizjologiczne lipidy odbudowujące uszkodzoną barierę naskórkową. Ogranicza proces utraty wody z głębszych warstw skóry. Linia **Ziaja med** oferuje **Emulsję o ciele** (mocznik 5%), a także **Emulsję do twarzy na dzień/noc** (mocznik 3%), która nawilża, wygładza, uzupełnia lipidy skóry, zmiękcza, redukuje szorstkość i nadmierne łuszczenie oraz działa jak kompres na wszystkie objawy skóry suchej. Cena 14zł/ 50 ml. **Krem do rąk** (mocznik 10%) zapewnia natychmiastową ulgę suchej skórze dłoni. Działa jak kompres, jest skoncentrowany i bardzo skuteczny. Regeneruje naturalną barierę ochronną, wygładza spierzchniętą, przesuszoną i szorstką skórę. Cena ok. 12,50 zł/ 100 ml. **Krem do stóp** (mocznik 15%) regeneruje szorstką, bardzo suchą i popękaną skórę pięt, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza stwardniałą, wysuszoną skórą stóp. Cena ok. 12,50 zł/ 100 ml.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Zazdroszczę Amerykanom...

To fakt, nie jestem bezkrytycznie zapatrzony w Stany Zjednoczone, ale... zazdroszczę Amerykanom. To zresztą trwa już od lat, choć w różnych okresach swojego życia zazdrościłem im czego innego. Dzisiaj zazdroszczę im polityków i demokracji, zazdroszczę im prezydenta Joe Bidena.

TOMASZ MAŃKOWSKI



Wiele lat temu bywało, że zazdrościłem Amerykanom prawdziwej gumi do zucia, oryginalnych Wranglerów, Marylin Monroe, Carolla Shelbi'ego i energetycznej muzyki rockowej. Dzisiaj to się zmieniło, dzisiaj zazdroszczę Amerykanom że się opamiętali i nie wybrali na drugą prezydencką kadencję Donalda Trumpa, że wiedzą jak ważne jest niezależne sądownictwo, że sędziowie orzekają zgodnie ze swoim sumieniem, a nie by przypodobać się swojemu politycznemu mentorowi, że politycy bronią wolnych mediów, bo wiedzą po co one są, że mają klasę polityczną (także w opozycji) z prawdziwego zdarzenia, że wieloletnim doświadczeniem, która składa się z polityków przygotowanych w każdej chwili do pracy na najwyższych stanowiskach państwowych.

No skoro tak – powie ktoś – to co z odchodzącym w niesławie po pierwszej kadencji Donaldzie Trumpie? Odpowiedź jest łatwa – to wypadek przy pracy, wyjątek potwierdzający regułę, wyborczy błąd z 2016 roku, z którego Amerykanie w większości (niektórzy zgłupieli omamieni złą propagandą i kłamstwami Trumpa) wyciągnęli wnioski i który potrafili ten błąd naprawić. A naprawili ten błąd sprzed czterech lat w sposób najbardziej demokratyczny z demokratycznych – uczestnicząc liczenie w wyborach i głosując na swojego kandydata.

Tegoroczne wybory prezydenckie w USA wygrał zdecydowanie przedstawiciel Partii Demokratycznej – Joe Biden. Donald Trump, obojętny umysłowo swoim narcyzmem, przez długi czas nie uznawał wyniku tych wyborów i kłamał, kłamał, kłamał... Jakże to jest groźne w polityce pokazywać kolejne dni. Te kłamstwa właśnie spowodowały, że jego zwolennicy wdarli się na początku stycznia (dokładnie 6) do Kapitolu, że w wyniku tych zamieszek zginęło kilka osób, że plądrowano i niszczone tamtejsze biura, że tego dnia Ameryka była na skraju wojny domowej.

Amerykanie i z tym sobie poradzili. Nie mam zamiaru opisywać i komentować tamtych zdarzeń, ale nie mogę zapomnieć dnia następnego – 7 stycznia 2021 roku – gdy usłyszałem wystąpienie Joe Bidena (wówczas jeszcze prezydenta elekta – dzisiaj,

od 20 stycznia, zaprzysiężonego prezydenta USA)), który w sposób wyważony, ale równocześnie niezwykle emocjonalny, powiedział co myśli o tych waszyngtońskich wydarzeniach i jakie są jego przyczyny. Słuchałem tego wystąpienia oczarowany kulturą i charyzmą przemawiającego, jego autentycznym wzruszeniem, jego emocjonalnym zaangażowaniem, tym, że mówił prawdę (odzwyczaiłem się najwyraźniej od polityków mówiących prawdę). Zazdroszczę Amerykanom Joe Bidena. Bez dwóch zdań.

7 stycznia Joe Biden mówił między innymi:

- Chciałbym powiedzieć, że nikt tego nie przewidział, ale to nie jest prawda. Przewidzieliśmy to, było to widać. Przez ubiegłe cztery lata mieliśmy prezydenta (Trumpa), którego pogarda dla naszej demokracji, praworządności i Konstytucji była więcej niż jasna, we wszystkim co robił. Oplakujemy ofiary, oplakujemy zbezczeszczenie świątyni prawa.

Zamieszki na Kapitolu – dodał J. Biden – były rezultatem ataku Trumpa na demokrację. Trump myślał, że jest w stanie zapętlony sądy swoimi sędziami, którzy będą go wspierać



Joe Biden – 46 prezydent Stanów Zjednoczonych

THE WHITE HOUSE

niezależnie od wszystkiego. Trump mówił, że potrzebuje nawet dziesięciu sędziów w Sądzie Najwyższym, bo spodziewał się, że to oni zadecydują o wyniku tegorocznych wyborów. Zadecydują na jego korzyść. Był zszokowany, gdy sędziowie, których wyznaczył, nie zrobili tego, co im kazał.

Musimy zrozumieć wagę tego, czym są instytucje demokratyczne w naszym kraju. Popatrzcie na sądownictwo w tym kraju. Popatrzcie na to, jakiej presji są w tej chwili poddawani sędziowie ze strony urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych (Trumpa) na każdym poziomie.

Sądownictwo powinno być bez-

stronne, uczciwe, honorowe. Nasi następcy będą mówili, że demokracja przeżyła właśnie dzięki sędziom, którzy reprezentowali niezależne sądownictwo tego kraju. Mamy wobec nich głęboki dług wdzięczności.

Nie ma prezydenta – mówił Joe Biden – który byłby królem, Kongres nie jest Izbą Lordów, sądownictwo nie służy woli prezydenta, nie istnieje, aby go chronić. Prezydent nie jest ponad prawem. Sprawiedliwość służy ludziom, nie chroni władzy. Sprawiedliwość jest ślepa.

Potem wystąpiła Kamala Harris (wówczas wiceprezydent elekt), która powiedziała między innymi:

- Symbolem sprawiedliwości jest kobieta z wagą w dłoni i zasłonięty-

mi oczami. Jest powód, dla którego oczy tej kobiety, sprawiedliwości, są zasłonięte. Ponieważ nasza wiara w to, czym jest system sprawiedliwości, mówi, że sprawiedliwość nie powinna zależeć od tego, jak się wygląda, od koloru waszej skóry, od tego, ile pieniędzy zarabiacie. Nie powinno to zależeć od tego, gdzie się urodziście, tego, jakim językiem mówili wasza babka, czy do jakiej politycznej partii należycie. Sprawiedliwość powinna być bezstronna. Powinna być uczciwa. Powinna być stosowana równo. Prezydent elekt Biden i ja pomożemy zagwarantować, że tak właśnie będzie, odbudowując i wzmacniając praworządność, która zawsze była i zawsze będzie kamieniem węgielnym demokracji w Ameryce.

Dziwne, nikt nie mówił o sędziach kradnących śrubki od wiertarek, o kaście sędziowskiej, którą należy rozgonić, o postkomunistach w togach, którzy zresztą urodzili się zdecydowanie zbyt późno by cokolwiek z socjalistycznej Polski pamiętać. Nikt nie wspominał, o sędziowskich nadużyciach i... nikt się równocześnie nie dziwił w Ameryce, że sędziowie nominowani przez Trumpa do Sądu Najwyższego zaakceptowali niekorzystny dla niego wynik wyborów prezydenckich, w rezultacie którego Trump musiał się wyprowadzić z Białego Domu po pierwszej kadencji. Sędziowie nominowani przez Trumpa orzekli zgodnie z prawem, własnym sumieniem i wolą większości wyborców. Tego też zazdroszczę Amerykanom.

Na początku tego roku Amerykanie dali światu lekcję demokracji. Opanowali szybko bardzo poważny kryzys społeczno-polityczny, dali sobie radę z bezrozumnym tłumem oszołomów, potrafili pokojowo odsunąć od władzy niebezpiecznego megalomana. Naprawili swój błąd z 2016 roku (a raczej błąd elit, bo Trump nigdy nie powinien być kandydatem Partii Republikańskiej na prezydenta) głosując na opozycję. A... zapomniałem jeszcze dodać, zazdroszczę Amerykanom, że mieli na opozycji na kogo głosować, że w USA partia która nie sprawuje władzy ma tak silne zaplecze i tak znakomitych polityków, że może tę władzę przejąć w każdej chwili.

Biden i Harris mówili 7 stycznia tego roku do Amerykanów, ale ich słowa i opinie obiegły cały świat. Dotarły także do Polski i Polaków, którzy są na... zakręcie. Warto je zapamiętać...

Zazdroszczę Amerykanom prezydenta Joe Bidena. Bardzo.



Kapitol (Waszyngton) – symbol amerykańskiej demokracji

INTERNET

**Czytaj także
na stronie 13**

KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl

Firmowe eventy, konferencje, targi, wesela...

FELIETON

Jesteśmy w czarnej d... czyli... co mnie wnerwia



Szla gsmnie, gdy widzę w telewizji, że starsi ludzie stoją w kolejce, żeby się zapisać na szczepienie, a pielęgniarka siedzi i dla tych seniorów nawet krzeselka nie postawi. Albo jak starsi ludzie pukali w parapet okna przychodni i czekali, aż przez to okno im pielęgniarka wyda receptę. To było w telewizji pokazane, jako sytuacja zabawna... ale dla mnie to nie jest w ogóle śmieszne.

Widzę i oczom nie wierzę, jak Poznaniu na ul. Promienistej w przychodni recepty czy skierowania wydawane są przez 10-centymetrową szparę w drzwiach, przy czym kolejka pacjentów w podszłym wieku czeka w odstępach, na stojąco, na dworze - przy zimowej temperaturze, a „primadonna” w ciepłej przychodni najpierw pyta „petenta” po co przyszedł, a potem znika na 10 minut, żeby znaleźć to, po co przyszedł. Po takiej wycieczce do przychodni każdy pacjent z większym prawdo-

podobieństwem, albo na pewno będzie chory. A każdy kto dzisiaj jest chory, może zachorować jeszcze bardziej. A gdy jego stan będzie poważny, to łatwiej może umrzeć - nie na Covid - tylko na „brak dostępu do lekarza”.

Narodowy Fundusz Zdrowia nie powinien się na to godzić i powinien rozwiązywać umowy z przychodniami, które nie zajmują się tradycyjnym leczeniem. Ale niestety - państwo na to pozwala, bo jest nieudolne. Od lat liczni znajomi lekarze zawsze podkreślali, że nie leczy się ludzi na odległość - **dzisiaj e-leczą**. Zawód lekarza podobno polega na leczeniu chorych - nieprawda - przed chorymi zamyka się drzwi przychodni. Jak to zmienia się punkt widzenia w zależności od punktu siedzenia. Ciekawe, że prywatnie lekarze przyjmują - w maseczkach, umawiając pacjentów osobno, żeby się nie spotkali (nareszcie nie czeka się na wizytę) i Covid 19 - sorry teraz pewnie będzie już nowa mutacja Covid 21 - im w tym nie przeszkadza. Ale jest jeden warunek - trzeba mieć gruby portfel.

Niekiedy prywatni lekarze to jedyny wybór dla matek małych dzieci, które wieczorem proszą o wizytę (czasem błagają o ratunek), bo w **Przychodni dla dzieci chorych** lekarka ogląda dziecko przez drzwi. Znajomy lekarz pediatra od ubiegłego roku ma bardzo dużo takich przypadków - „mógłbym przyjmować dzieci przez całą dobę, gdybym nie musiał jeść i spać” - tyle ma telefonów od matek dzieci zlekceważonych (mówmy wprost) w przychodni. Po osłuchaniu dziecka w sposób bezpośredni - badając tradycyjną lekarską metodą - wielokrotnie natychmiast znajomy pediatra zalecał antybiotyk, a w kilku przypadkach stwierdzał już zapalenie płuc i kierował do szpitala.

Niestety, starsi ludzie nie upomną się o swoje prawa - o które nasze państwo nie dba - są za bardzo przyzwyczajeni do życia z czasów komuny - „Nie podryguj, nie podskakuj, siedź na tyłku i przytakuj”. Tak się mówiło w latach 70, 80-tych... No i w ludziach została ta mentalność HOMO SOVIETICUS. Władza naka-

zuje coś - nawet bez logiki - to tak ma być. Dziennikarz pyta o wrażenia, a starsza pani odpowiada: „No kilka godzin musiałam czekać, żeby zapisać się na szczepienie, ale na szczęście mi się udało zdobyć termin... (!!!) zamiast: „to jawne lekceważenie pacjentów, brak organizacji, nieudolność rządu... W Warszawie rura pękła i w czasie kilkunastostopniowego mrozu nie było przez kilka dni ogrzewania w blokach, a jedna z pań mówi: „No musiałam wziąć aż dwie kołdry do przykrycia, bo było zimno w nocy - ale jakoś wytrzymałyśmy”, zamiast powiedzieć, że to skandal.

Jak nie można wejść do urzędu, czy do szpitala (BRAK ODWIEDZIN), to przypominają mi się lata 80-te, gdy odwiedzałam dziadka w szpitalu. W niedzielę o godzinie 14 pielęgniarka łaskawie otwierała drzwi i wszyscy wbiegali. Jestem pewna, że teraz te zamknięte szpitale członkom personelu najbardziej pasują, a ochroniarz też może poczuć się ważny. Również z trudem wejdziemy np. do Urzędu Skarbowego, ZUS-u, Wydziału Komunikacji... itd, nie można normalnie załatwić - ale **przynajmniej** namolni petenci urzędnikom głowy nie zawracają.

Młodszy ludzie się buntują - i dobrze, bo ktoś musi. Ale wydaje mi się, że za mało się buntujemy. Bo odbiera nam się i prawa i wolność oraz możliwość decydowania, co mamy robić: wyjechać, wypić kawę w cukierni, iść do kina... ba - iść do wybranego sklepu. Władza wie lepiej, że sprytny wirus omija drogerie, ale w tłumie w aptece podczas godzin seniorów przecież się nie zarazisz... Ale za to w kawiarni się wirus wybitnie gromadzi, nie mówiąc o sklepach odzieżowych. Są zakazy, nakazy, mandaty, pouczenia, chociaż nie wprowadził nikt stanu wyjątkowego.

Cieszę się, że są odważni przedsiębiorcy, którzy się na to nie zgadzają. Bo ostatnio na zbyt wiele się godzimy i zaczynamy się przyzwyczajać do złego traktowania. Moja koleżanka ostatnio się trafnie - niestety - wyraziła: „Obecnie znaleźliśmy się wszyscy w czarnej d... Ale najgorsze, że zaczynamy się w niej urządzać.”

MONIKA MAŃKOWSKA

O Zdrowiu
czytaj
także
na stronie 10



Na gardło

Pastyłki **neo-angin** (24 pastylki) działają zapobiegawczo i leczniczo w schorzeniach jamy ustnej i krtani jak: zapalenie gardła, zapalenie migdałków, problemy z przełykaniem, chrypka. Uśmierzają ból, zwalczają infekcje oraz łagodzą. Wywołują uczucie chłodu na błonach śluzowych dzięki obecności lowementolu.



Kaszel i zatoki

Soledum forte to lek na kaszel mokry i zapalenie zatok. **Soledum forte** rozrzedza wydzielinę, ułatwia jej odkrztuszanie i usuwanie. Stymuluje mechanizm oczyszczania śluzoworzęskowego, a tym samym poprawia samooczyszczanie się dróg oddechowych. Działając przeciwwapalnie zmniejsza obrzęk błony śluzowej. Zawiera 100% czystego cynoleolu - to podstawowy składnik olejku eukaliptusowego który jest dobrze tolerowany.



Na stres i sen

Skład **Melisana Klosterfrau** to kompozycja liści melisy, kłaczy omanu, korzenia arcydzięgla, kłaczy imbiru, goździków, kłaczy galangi, owoców pieprzu czarnego, korzenia goryczki, owoców pomarańczy, kory cynamonowca, kwiatów strączyńca oraz owoców kardamonu. Zażywanie 1 do 3 łyżeczek preparatu rozcieńczonego wodą przywraca spokój.



Dla dróg moczowych

Chcesz skutecznie pokonać zakażenie układu moczowego - zapytaj o **FEMANNOSE® N** w aptece. Może być stosowane od 14 roku życia. Zawiera 2g D-mannozy, która zapobiega przywieraniu bakterii Escherichia Coli do błon śluzowych dróg moczowych. Bakterie zostają wypłukane, znika więc przyczyna infekcji. D-mannoza to substancja też naturalnie produkowana przez nasz organizm i nie powoduje skutków ubocznych.



Folik dla mam

Kobiety w ciąży i karmiące piersią mają zwiększone zapotrzebowanie na kwas foliowy. Niedobory kwasu foliowego w tym okresie mogą prowadzić do powstania wad wrodzonych ośrodkowego układu nerwowego i twarzy u noworodka. **Folik** polecany jest u kobiet przed poczęciem i we wczesnym okresie ciąży.

POMAGAMY FIRMOM Z GMINY SUCHY LAS W CZASIE COVID - 19

BEZPŁATNE USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

- ▶ WSPARCIE BIZNESOWE W ZWIĄZKU Z COVID-19
- KOMUNIKACJA, KOOPERACJA ONLINE

- ▶ TARCZA ANTYKRYZYSOWA COVID-19 - DOFINANSOWANIE, ZWOLNIENIE ZE SKŁADEK ZUS, SUBWENCJE, POSTOJOWE, POŻYCZKI UMARZALNE, POŻYCZKI Z POLSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU

- ▶ OPTYMALNE KREOWANIE MODELU BIZNESOWEGO I MOŻLIWOŚCI POZYSKANIA FUNDUSZY UNIJNYCH DLA PRZEDSIĘBIORCÓW, JAK I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- ▶ SZKOLENIA ONLINE DOT. ZASAD, POZYSKANIA POMOCY Z TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ COVID - 19

- ▶ SZKOLENIA ONLINE - STRATEGIA FIRMY W CZASIE COVID - 19

ZDALNY KONTAKT Z DORADCĄ
CONSULTING COACHING BUSINESS (CCB)

MOBILE: 608 065 671
E-MAIL: M.ROBASZKIEWICZ@CCB.COM

KAŻDY PIĄTEK TYGODNIA
W GODZINACH OD 10:00 - 12:00

LOKALNA AGENCJA ROZWOJU GOSPODARCZEGO SP. Z O.O.

TEL.: 661 222 690, 661 777 420

BIURO: UL. OBORNICKA 117, 62-002 SUCHY LAS

E-MAIL: J.MALENDOWSKI@LARG.COM.PL, J.WOJNOWSKA@LARG.COM.PL

WWW.LARG.COM.PL

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”
Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii

Pelen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Godziny nadziei

Inspektor Cyga na tropie zakopanych skarbów

O skarbach joanitów i skarbach hitlerowskich, ukrytych w starym zamku w lubuskim Łagowie, opowieści krążą od lat. Na początku 1949 roku tych ostatnich szukał inspektor z wyspecjalizowanego w tym celu przedsiębiorstwa państwowego, przy okazji pobytu w tej części ówczesnego województwa poznańskiego odwiedzając też pobliski Toporów.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Ty, którzy wczesną wiosną 1945 roku pierwsi dotarli do Łagowa, zauroczyła ta miejscowość. Trupy poległych żołnierzy i zamordowanych przez czerwonoarmistów Niemców zdążono już pochować. Straszły jednak zgłiszczą spalonego dworca kolejowego. A poza tym właściwie żadnych ruin. Pensjonaty, zabytkowe domki, równie zabytkowy wiadukt kolejowy, mury obronne z dwiema bramami, nowoczesny budynek restauracji „Deutsches Haus”, a nad tym wszystkim górujący masyw dawnego zamku joanitów z drugiej połowy XIV wieku z wysoką wieżą.

W 1927 roku ówczesny Łagów świętował dwie rocznice: 200-lecie otrzymania praw miejskich i 700-lecie założenia tej miejscowości. Ale już pięć lat później, w 1932 roku, La-

LESZEK ADAMCZEWSKI

gow stracił prawa miejskie, pozostając jednak znanym w Brandenburgii letniskiem i kurortem. Szczególnie chętnie tę miejscowość, leżącą na wąskim przesmyku między dwoma jeziorami, wśród wysokich wzgórz i lasów bukowo-dębowych, odwiedzali berlińczycy. Dogodne połączenia drogowe i kolejowe sprawiły, że już w sobotę wieczorem zjeżdżały tu setki mieszkańców stolicy Niemiec.

W 1945 roku granica państwowa na Odrze odcięła Łagów od Berlina. Sporo też wody upłynęło w Odrze zanim walory klimatyczne Łagowa i najbliższych okolic docenili Polacy. Wcześniej jednak wielu mogło obejrzeć tę malowniczą miejscowość na ekranach kin. Tutejsze krajobrazy i zabytki stanowiły bowiem tło akcji zapomnianego już dramatu wojennego Jana Rybkowskiego „Godziny nadziei”.

Zanim w 1954 roku trafili tu filmowcy, Łagów odwiedził poszukiwacz poniemieckich skarbów na etacie inspektora terenowego w działającym w latach 1948-1950 Przedsiębiorstwie Poszukiwań Terenowych. Piotra Cygę sprowadziły tu sensacyjne informacje z Dyrekcji

Okręgowej Urzędu Likwidacyjnego w Gorzowie Wielkopolskim.

„Na zamku w Łagowie – czytamy w jego sprawozdaniu z 12 stycznia 1949 roku – mają znajdować się zakopane skarby sztuki przywiezione przez Niemców w ostatnich dniach przed kapitulacją”.

Uściślijmy: do tego wydarzenia mogło dojść najpóźniej w styczniu 1945 roku, przed zajęciem Łagowa przez Armię Czerwoną na przełomie stycznia i lutego.

Siedem lat po kasacji zakonu joanitów, co nastąpiło w 1810 roku, król Fryderyk Wilhelm II podarował łagowską warownię wraz z pobliskimi majątkami swemu adiutantowi. I od tego czasu aż do 1945 roku zamek znajdował się w rękach prywatnych. Jego ostatnim właścicielem była rodzina von Pucklerów.

Jednodniowe „śledztwo”, które w sprawie zakopanych skarbów prowadził inspektor Cyga, ograniczyło się do zwiedzenia zamku i przesłuchania autochtona – mieszkańca Łagowa.

„Badając podziemia zamku – napisał we wspomnianym sprawozdaniu – nie zauważyłem żadnych danych, które świadczyłyby o dalszych skrytkach czy podziemiach, jedynie sama wieża zamku, która jest dość głęboka i posiada jedne wejście od góry bardzo trudne, mogła kryć w sobie jakieś tajemnice, lecz po zbadaniu samej wieży okazało się, że dolna jej część opiera się na kamieniach, które są skalną macierzystą”.

Od autochtona, którego nazwiska Cyga w sprawozdaniu nie wymienił, dowiedział się, że w „zamku mieszkała jedna stara kobieta i żadne wojska tam nie przebywały”. I dlatego – jak napisał – „stawiam wniosek o nie przeprowadzanie żadnych prac na terenie zamku w Łagowie”.

Historia milczy, czy pułkownik Zygmunt Rumiński, dyrektor PPT, jego wniosek zaakceptował. Najprawdopodobniej tak, bo sprawa zamku łagowskiego nie wraca w zachowanej dokumentacji.

Mimo wszystko zamek w leżącym na uboczu głównych dróg Łagowie mógł zostać wykorzystany przez Niemców na magazyn ewakuowanych z większych miast szeroko pojętych dóbr kultury. Ale – jeśli tak było – nie czekały one na przyjazd inspektora Piotra Cygi. Prawie cztery lata wcześniej, wczesną wiosną 1945 roku, w tej okolicy działała tak zwana brygada trofiejna Komitetu do spraw Sztuki przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. Na temat jej działalności ujawniono ważny dokument – raport wchodzącego w skład brygady majora Siergieja Sidorowa o głównie poznańskich skarbach znalezionych przez Rosjan w podziemiach leżących niedaleko Łagowa fortyfikacji międzyrzeckich.

Po ich wyeksponowaniu do Muzeum Sztuk Pięknych imienia Pus-



Pałac w Toporowie pochodzi z przełomu XIX i XX wieku. W parku obok natrafiono na zabetonowaną kasę pancerną.

kina w Moskwie wraz z Sidorowem jako oficerem konwojującym, zostali członkowie tej brygady pozostali na miejscu. I szukając kolejnych skarbów mogli odwiedzić Łagów. A jeśli się na nie natknęli, ich los był przesądzony. Śladem poznańskich dzieł sztuki i archiwaliów pojechały do ZSRR. Dodajmy dla jasności, że historycy nie natknęli się na żaden rosyjski dokument w sprawie Łagowa.

Sprawa tamtejszego zamku w dokumentacji PPT została zarejestrowana pod numerem 14/II-49. Ale Marek Lubicz-Woyciechowski w książce „Tajemnicza działalność Przedsiębiorstwa Poszukiwań Terenowych w świetle zasobów Archiwum Państwowego we Wrocławiu” opublikował – wśród wielu innych dokumentów – załącznik do sprawozdania tego przedsiębiorstwa za okres od 1 sierpnia 1948 do 31 marca 1949 roku na konferencję z ministrem Eugeniuszem Szyrem. I tam pod numerem sprawy 15/II-49, a więc kolejnym, widnieje lakoniczny zapis: „Łagów, pow. Sulęcín. Kasa pancerna do otwarcia”. Na ten temat nie udało mi się znaleźć żadnych innych informacji. Dodam tylko, że Łagów w 1949 roku leżał na terenie powiatu sulęcińskiego w województwie poznańskim, a obecnie świebodzińskiego w województwie lubuskim.

Ale w innych zachowanych dokumentach z działalności PPT inspektor Cyga pojawia się wielokrotnie. I pojawiają się też nazwy innych

miejscowości na Ziemi Lubuskiej, a nawet kolejna... kasa pancerna. I to nawet dwie, które – według informacji uzyskanych od komendanta posterunku Milicji Obywatelskiej w Toporowie – miały zostać zakopane „w parku okalającym zamek”, a faktycznie pochodzący z przełomu XIX i XX wieku pałac.

Jak czytamy w sprawozdaniu Piotra Cygi z 30 stycznia 1949 roku (numer sprawy 20/II-49), wspomniane kasy miały zawierać kosztowności niemieckiego właściciela majątku Toppera (to niemiecka nazwa Toporowa, wioski leżącej przy magistrali kolejowej Poznań-Berlin). „Badając teren parku – pisał Cyga – zauważyłem wykop ziemi, w tym wykopie jest zabetonowana kasa pancerna, lecz została przez nieznanych sprawców otwarta”. Dalej inspektor pisze, że w pobliżu zauważył „podobny wzgórek ziemi, który może kryć w swoim wnętrzu jakieś rzeczy, wykopów nie mogłem przeprowadzić z powodu święta, to jest niedzieli i wyjazdu do Wrocławia”.

Piotr Cyga wrócił do Toporowa już 5 lutego i w swym kolejnym sprawozdaniu napisał: „W dniu 5.02.1949 r. w miejscach wskazanych przez Komisariat MO w Toporowie zrobiłem wykopy, lecz nie było w tych miejscach nic zakopane, dalsza penetracja nie dała pozytywnych wyników”. I sprawozdanie zakończył wnioskiem, by nie interesować się już dalej miejscowością Toporów.



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Zamek w Łagowie, gdzie na początku 1949 roku zakopanych skarbów szukał inspektor Piotr Cyga.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które jak nam się wydaje warto przypomnieć.

Szczęściem są dla mnie ludzie, których spotykam...

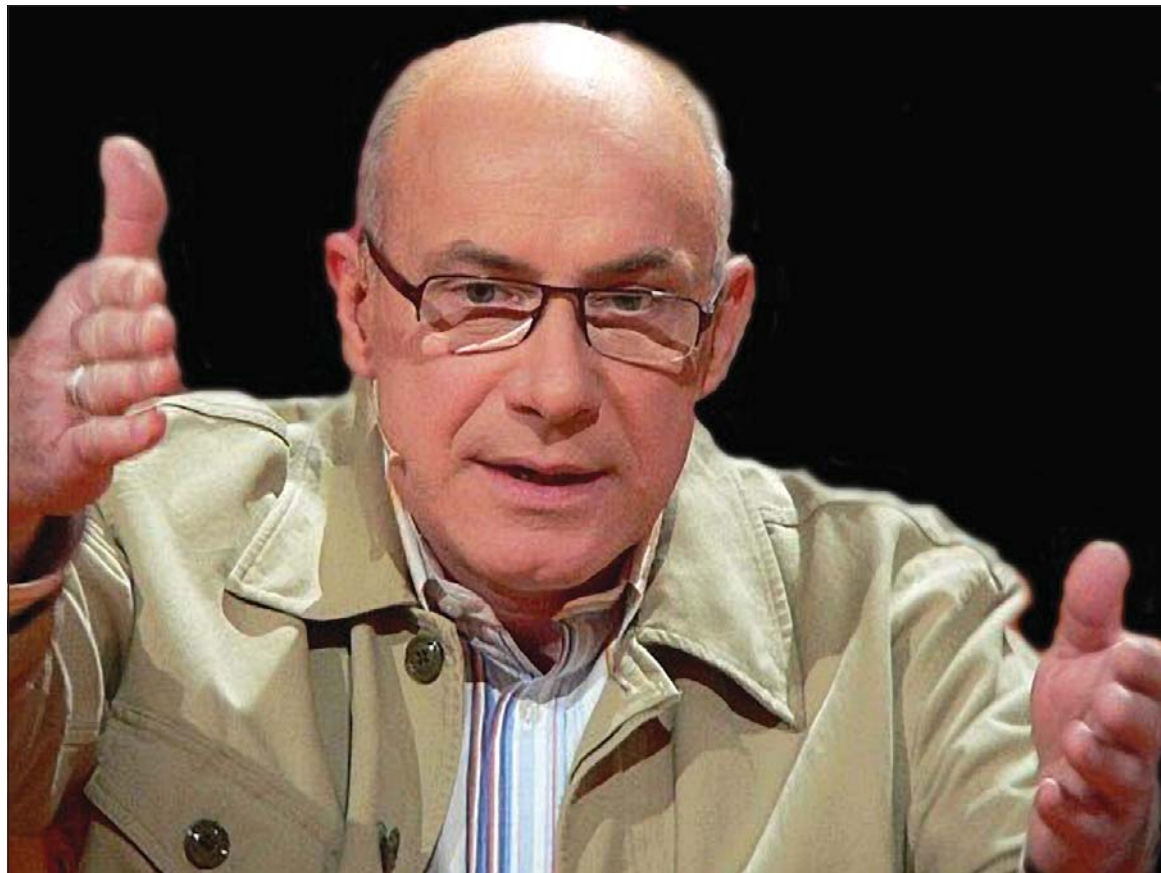
Rozmowa z **PIOTRÉM MACHALICĄ** (13.02.1955 – 14.12.2020), aktorem teatralnym i filmowym

- Co przyciąga ludzi do teatru? Dlaczego raz sala jest pusta, a innym razem trudno znaleźć na niej wolne miejsce?

— Niestety, nie wiem. Z odpowiedzią na to pytanie, z odpowiedzią co widzom zaproponować, by chcieli przyjść do teatru, borykam się jako kierownik artystyczny teatru w Częstochowie. Ciekawym zjawiskiem jest fakt, że publiczność dopisuje, gdy może wejść na spektakl bez biletów. My też to przerabialiśmy w Częstochowie w czasie nocy kulturalnej. Wtedy na ograny spektakl „Trzy siostry” Czechowa o godzinie 22 mieliśmy nadkomplet, a przedstawienie skończyło się pół godziny po północy. I strasznie się podobało. Nie potrafię zrozumieć, dlaczego tak jest. Zgadzam się, że okazjonalnie można tak robić, ale nie zawsze.

- Ale na przykład kabarety...

- Ubolewam, że rozrywka komercyjna pochłonęła gawiedź i nie rozumiem, na przykład dzisiejszych kabaretów. One wcale mnie nie śmieszą. Ludzi jednak tak. Wiem, że czasy się zmieniły, ale teatr powinien wypełniać to, czego nie ma w telewizji. Tylko dziś nie utrzymuję się teatrów tak, jak w drugiej połowie XX wieku. Hmm, może jednak zadzieje się coś takiego, że teatr znów będzie elitarny i nawet snobistyczny. Że ludzie będą tu szli, bo tak wypada. Boję się jed-



nak, by całej jego historii i tradycji nie pogrzebać jakąś ustawą mówiącą, że teatr powinien się samofinan-

sować. A przecież tak nie jest nigdzie na świecie.

– Śpiewa pan piosenki Georges Brassens i Bulata Okudźawy. Są jeszcze wielcy żyjący tekściarze?

– Absolutnie. Należy do nich Wojtek (*Młynarski – dop. red.*). Od lat sześćdziesiątych minionego wieku absolutnie go uwielbiam. Napisał mnóstwo piosenek, wiele z nich znam. Dla mnie to geniusz. Oczywiście, płaci za to wysoką cenę, dlatego byłem szczęśliwy, gdy usłyszałem, że czuje się lepiej, że wraca do zdrowia i pisania, do aktywności artystycznej. Z autorów żyjących cenię także teksty Jana Wołka. To jest to, co Kocham. Bo one mówią o fundamentach życia, o których zapominamy, o przyjaźni, miłości, które są poza wymarzoną przez wielu „kasą”. Po te wartości warto sięgać, przemyśleć je i zająć się nimi.

- Od lat występuje pan na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, wykonując poezję śpiewaną. Na ile jest to ważny etap w pana artystycznym życiu?

— Sam do poezji nie mam i nigdy nie miałem ani smykały, ani talentu. Moje śpiewanie jest specyficzne, a w szkole też nie byłem zbyt pilnym uczniem. Ale wiersze Mickiewicza, Słowackiego, Norwida i późniejszych poetów zawsze mnie zajmowały. Zachwyciałem się, że są ludzie, którzy potrafią zawrzeć tak fantastyczne, klarowne i czyste myśli w dwóch, trzech strofach. Nigdy bym tego nie potrafił. A Przegląd Piosenki Aktorskiej to niezwykle ważna część mo-

łem sam. Doświadczyłem różnych towarzystw i znajomości i jestem zlepkim tamtego dobrego wychowania. Powiem o sobie Brassensem: „*Ja jestem ze złych ziół z takich ziół pół na pół co chwastem są w polowie a w polowie – byle kwiatkiem.*” Bardzo się identyfikuję z tekstami, które śpiewam, odczuwam je tak, jakby były moje.

- Jeśli się pan identyfikuje, to
pewnie też – zgodnie z tym, co pan
śpiewa – nie sprzedałby pan siebie
do tabloidów.

– Nie, nie sprzedałbym siebie. To jest poza ceną. Ale kiedyś to wszystko strasznie się rozkołysało i do dziś świetnie się ma. W życiu wiele mnie zabolalo, ale nie powiem pani o niczym konkretnym. Nie jestem „narrakaczem”, po latach próbuję to przerobić. Uważam, że to, co się zdarzało, zdarzyło się po coś. Gdyby nie, byłbym innym człowiekiem. I pomyślałam sobie, że ci ludzie też muszą z czegoś żyć, że historia dała im szansę, by na cudzej krzywdzie zrobić kasę, a ja szwendać się po sądach nie mam czasu.

**- Wiele pana w życiu zabolowało.
Jest w nim miejsce na szczęście?**

– Absolutnie. Ja jestem w czepku urodzony 13., w niedzielę, o 9 rano. I wierzę, że mam szczęście. Kiedyś na przykład mogłem zwyczajnie zabić człowieka na drodze. Co więcej, mogłem zabić człowieka bardzo ważnego w moim życiu. Wtedy powiedziałem sobie: „Boże nie chciałbym tak”. I samochód – zamiast obrócić się bokiem – pojechał przodem i uniknął śmy tragedii. O zawodzie aktora też nie marzyłem. Podobał mi się, ale w latach siedemdziesiątych XX wieku, kiedy pracowałem w teatrze jako fronter rzemieślnik. Wtedy siadałem na ostatnim balkonie i oglądałem próby. No i potem zdawałem do szkoły aktorskiej. Przyjmowali 23 osoby, a ja byłem 24, ktoś jednak zrezygnował i się dostałem. Więc jak tu nie mówić o szczęściu. Szczęściem są też dla mnie ludzie, których spotykam, szczególnie, niezwykli, wielcy.

jego życia, choć nie sądziłem, że tak będzie. Zaczęła się, gdy Magda Umer zaproponowała mi udział w gali jeszcze z Jeremim Przyborą. Potem wiele razy jeździłem tam, spotykałem wspaniałych kolegów i brałem udział w licznych koncertach.

- Wydaje się pan bardzo ułożonym człowiekiem, ale chyba nie należy do pokolenia, w którym podstawa była kindersztuba.

– O nie. Jestem z fatalnego pokolenia. Do tego moje dorastanie i wychowanie to niezwykła mieszanka. Wyrosłem w bardzo religijnym domu. Matka wychowywała mnie sama i wyposażyla w to, o czym myślałem, że strasznie mi przeszkadza. Gdy skończyłem 15 lat, zamieszkałem z ojcem, ale tylko na rok. Potem się wyprowadziłem i mieszka-

Piotr Machalica (ur. 13 lutego 1955, zm. 14 grudnia 2020) – polski aktor teatralny i filmowy, wykonawca piosenki aktorskiej

Wychodził się z aktorskiej rodziny. Jego ojcem był Henryk Machalica. Miał dwóch starszych braci bliźniaków: Krzysztofa, instruktora sportowego Zastalu Zielona Góra i Aleksandra, aktora Poznańskiego Teatru Nowego.

W 1981 roku ukończył warszawską PWST. Na ekranie zadebiutował w 1979 roku. Grał w Teatrze Powszechnym w Warszawie. Ponadto był uznanym wykonawcą piosenki aktorskiej. Został nagrodzony między innymi na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu w 1986. Śpiewa głównie piosenki Okudżawy i Brassensa. Występował również w reklamach telewizyjnych. W jednej z nich, emitowanej w 2008 roku Piotr Machalica wyznał:

„Zasiąg mówić się, że nie ma ludzi i rzeczy niezastąpionych. Otóż są. Niektórych nie da się niczym zastąpić, bo ideał jest tylko jeden.” – chodziło o... batonik wafłowy w czekoladzie „Grzeński”.

Od 1 lipca 2006 roku był dyrektorem artystycznym Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie.

W 2013 roku przeszedł operację serca. Zmarł 14 grudnia 2020 nad ranem w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie.

ZAPRASZAMY
do serwisu
RENALT
AUTODRAP

REPAIR MECHANICZNY
NAPIRAWY
W PARTIACH LAJENBERG
I CZĘŚCI ZAMIANE

ASSISTANCE 24h 0502 252-555
zgłoszenie
i Wskazanie szkód

Poznań, ul. Złotowska 25
80-005 Poznań tel. 061 666 4 100
Biuro obsługi Klienta: 061 666 4 100
Czynne: Poniedziałek - Piątek 8.00 - 18.00

**Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCIE**

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwa tygodnie, 14 stron i się
nie nudzi! 2009 rok.

Jesteśmy laureatem nagrody Business Centre Club Ostre Pióro 2006

Rok VII Numer 17387 9 września 2009 ISSN 1734-0294 www.twojtydzien.wp.pl e-mail: twojtydzien@wp.pl Nr indeksu 173881 CENA 1,20 zł (zaw. 7% VAT)

PIOTR MACHALICA

strona 3 i 4

Szczęściem są dla mnie ludzie, których spotykam

Jesteśmy laureatem nagrody Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007

TAJEMNICE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Leszek Adamczewski

Tu padły pierwsze strzały strona 5

TAK MYŚLĘ

Tomasz Marikowski
Polscy piłkarze, czyli dziady na boisku strona 6

BABSKIE GADANIE

MALGORZATA MARKOWSKA
„Kreskówki”, czyli... nauka chamstwa strona 6

Następny numer ukaże się w środę 23 września 2009

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

**CZEKAMY NA WASZE
MAILE**

ttw.suchylas@wp.pl

JACEK „MEZO” MEJER, polski raper, dziennikarz radiowy, osobowość telewizyjna mieszkaniec Suchego Lasu

O SOBIE

1. Urodziłem się... 82' rocznik – Poznań, choć impreza komunijna '91 już w domu w Suchym Lesie była...
2. Jestem spod znaku... Raka.
3. Moja pierwsza praca... Nie wiem co pierwsze, ale od noszenia ulotek, przez robienie pieczątek, pracę w drukarni do... sprzedawania jemioli przed świętami.
4. Pierwsze zarobione pieniądze przeznaczyłem na... Dużo na kasety i płyty hiphopowe poszło...
5. Gdybym miał zbędny milion złotych... Wybudowałbym w Suchym Lesie korty tenisowe.
6. Moim ulubionym filmem jest... „Życie jest piękne” Roberto Benigniego.

7. Mój ulubiony aktor i aktorka to... Maciej Stuhr i Kasia Buja-kiewicz oczywiście.
8. Z prasy czytam regularnie... „Politykę”, „Tygodnik Powszechny”.
9. Najchętniej słucham... hip-hopu, soulu, r'n'b.
10. Jeżdżę samochodem... Lexus NX300h.
11. Jeżdżę... dużo i bezpiecznie.
12. Marzę o... spokoju ducha.
13. Najmilej spędzam wolny czas... uprawiając sport, biegając po Suchym Lesie.
14. Najdalej podróżowałem do... Australii. W 2011 polecałem tam z misją kibicowania podczas Australian Open.
15. Chciałbym pojechać... Coś w Ameryce Południowej. Brazylia? Chile?
16. Moim ulubionym kolorem jest... niebieski.



17. Potrafię ugotować... dietetyczne naleśniki dla córek.
18. Drink, który mi najbardziej smakuje to... Mohito.
19. U ludzi denerwuje mnie... toksyczność.
20. Przyjaciele mówią do mnie... „Co tam u Ciebie Jacku?”
21. Najbardziej cenię u partnerów w pracy... fachowość w połączeniu w dobrą, niemal rodzinną atmosferą!
22. W kasynie lubię grać w... Przegrałem kiedyś całą wypłatę koncertową w godzinę i od tego czasu nie gram.
23. Smartfon to dla mnie... hipnotyzujący obiekt, dużo daje i dużo zabiera.
24. Internet uważam za... game changera.
25. Zakupy to... nie moja bajka.
26. Gdy myją szybę w moim aucie na skrzyżowaniu... Zastanawiam się czy mam monety.
27. Chciałbym zjeść kolację z... Willem Smithem.
28. Najdziwniejszą potrawą jaką jadłem były... mięso z krokodyla.
29. Nienawidzę... nienawidzić.
30. Moja pierwsza miłość... Pierwsza prawdziwa to ta ostatnia.
31. Mój najtrudniejszy moment w życiu to... rozwód.
32. Najbardziej cenię u kobiet... kobiecość, wdzięk, emocjonalność.
33. Najbardziej nie lubię u kobiet... Skupmy się na zaletach.
34. Mój największy sukces to... Miłość żony i córek.
35. Chciałbym jeszcze.. powiedzieć, że dzięki powyższej ankiecie przypomniały mi się piękne czasy dzieciństwa, kiedy wypełnialiśmy sobie nawzajem zeszyty zwane Złotymi Myśłami. Dzięki i pozdrawiam!

Jesteśmy przygotowani na powrót uczniów

**Rozmowa
z GRZEGORZEM
WOJTERĄ, wójtem
gminy Suchy Las**



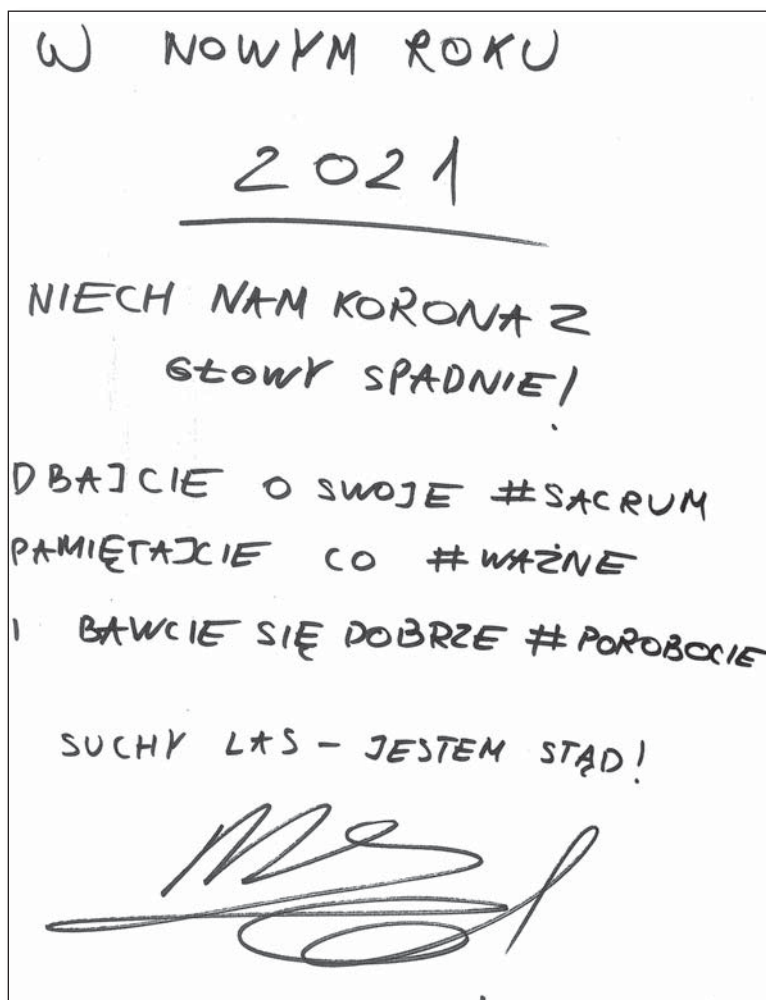
- Po wakacjach zimowych, 18 stycznia, najmłodsi uczniowie wrócili do szkół. To był dobry pomysł rządu?

- Trudno nam, samorządom, oceniać, czy to był dobry pomysł. Ministerstwo edukacji dysponuje szeroką wiedzą o sytuacji epidemicznej i podjęło taką właśnie decyzję. Od wielu tygodni sytuacja w szkolnictwie jest bardzo specyficzna, specyficzne były również tegoroczne ferie zimowe. Dzieci nie wyjeżdżały, dzieci częściowo miały nawet ograniczone możliwości poruszania się. Jak nigdy przedtem...

- Faktycznie, zimowe wakacje pod tym względem niewiele różniły się od wcześniejszych tygodni...

- A to oznaczało, że dla wielu jedyną alternatywą było spędzanie wolnego czasu przed komputerem lub telewizorem. To normalne nie jest. Uczniom, tym starszym także, brakuje bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami, z nauczycielami, ze szkołą, z wiedzą przekazywaną bezpośrednio. Dlatego ucieszyliśmy się z tego powrotu najmłodszych uczniów do szkół. Cały czas monitorujemy sytuację epidemiczną w naszych szkołach. Czy ten powrót uczniów klas I-III do placówek oświatowych będzie miał jakiś wpływ na pandemię w Polsce?

Dokończenie na stronie 10



Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Jak zawsze razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy!

Wiatr w żaglach, jachty, węzły, serduszka, pyszne ciasta, gwar setek przewijających się gości, muzyka, taniec, niesamowita atmosfera i wielkie emocje podczas niekończących się licytacji...

Bardzo byśmy chcieli, żeby tak właśnie wyglądał 29. Finał WOŚP. Nie jest to możliwe, ale i tak z radością i entuzjazmem ogłaszamy, że Wielka Orkiestra zagra także na terenie Gminy Suchy Las, a konkretnie w Urzędzie Gminy oraz w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej.

W tych dwóch miejscach mamy skarbonki Orkiestry, zdobyte od sztabów w Poznaniu i Rokietnicy. Zatem nie stoi na przeszkodzie, by wpłacać datki na wsparcie laryngologii dziecięcej już teraz, a w dniu Finału, w godzinach 12.00-18.00 w CKiBP.

Nasza skarbonka jest wystawiona w Bibliotece,



31 stycznia natomiast będzie stała w holu Centrum. Obok niej wyłożymy kalendarze stworzone z okazji Jubileuszu Osiedla Grzybowego, a przekazane nam przez Referat Promocji Urzędu Gminy, z którym blisko współpracujemy przy organizacji orkiestrowych wydarzeń. Serduszka, z którymi zwykle dumnie parujemy na ulicach będą wyłożone obok puszek. Wewnątrz budynku będzie można zrobić sobie zdjęcie z wielkim symbolem WOŚP.

W dniu Finału na ulicach Suchego Lasu pojawią się także wolontariusze z puszkami, choć będzie ich znacznie mniej niż w ubiegłych latach, tak jak plakatów, gadżetów, czy wspomnianych serduszek. Apelujemy o dyscyplinę, zachowanie dystansu, ale i jak zwy-

kle o ofiarność, którą będzie można się wykazać w inny sposób niż dotąd.

CKiBP założyło e-skarbonkę, do której można wpłacać pieniądze. To najbezpieczniejszy sposób udziału w Finale. Do wpłat zachęcają artyści prowadzący zajęcia w CKiBP oraz nasze dwie koleżanki prezentujące swoje talenty. Wszystkie informacje można znaleźć na profilu facebookowym CKiBP oraz na naszej stronie internetowej www.osrodekukultury.pl.

Tradycyjnie zorganizowaliśmy wspólnie licytację na Allegro. Tym razem można kupować m.in. zestawy gadżetów promocyjnych Gminy Suchy Las przekazanych przez Referat Promocji.



Grajmy razem z 29. Finałem WOŚP! Zachęcamy do wpłacania pieniędzy do puszek stacjonarnych i e-skarbonki. Jak najszybciej poinformujemy jaką kwotę udało się zebrać na terenie Gminy Suchy Las.

SIEMA!!!

Rowerem przez Afrykę Gra online

Chcemy Wam przedstawić grę mobilną **Rowerem przez Afrykę**, powstałą w oparciu o powieść dla dzieci pod tytułem **Afryka Kazika** autorstwa **Lukasza Wierzbickiego**. Zagrać w nią można online do **31 sierpnia 2021** przez aplikację mobilną Action Track.

Pora ruszać w dalszą wędrówkę.

- Załóż proszę teraz ciemne okulary na twarz, żebyś nie utracił wzroku przez oślepiającą białą plaskę.

Przedzieranie się rowerami przez leśny gąszcz jest nie lada wyczynem. Niespodziewanie, w samym sercu dżungli „wyrasta” przed Wami mnóstwo niewielkich domków wzniesionych z gałęzi. Wybiega z nich cała gromada dzieci. Czy w tej wiosce mieszkają jacyś dorośli?

- Ależ my jesteśmy dorośli. Nie jesteśmy dziećmi – odpowiadają tubylcy.

Przed Wami Egipt. Kraj wielkich piramid, tajemniczego Sfinksa i jednej z najpotężniejszych rzek na świecie.

Temat przewodni gry dotyczy postaci Kazimierza Nowaka – podróżnika, który w latach 1931–1936 przebył samotnie kontynent afrykański z północy na południe, a następnie z powrotem, pokonując około 40 tys. km rowerem, pieszo, konno, na wielbłądzie, czółnem oraz pociągiem.

FABUŁA i OPIS GRY

Wasze zadanie polega na wcieleniu się w rolę reportera i wyruszeniu

wraz z polskim podróżnikiem Kazimierzem Nowakiem ponownie na afrykański kontynent, w celu zaktualizowania informacji o Afryce do jego nowej publikacji. Kazimierz Nowak wcześniej dokonał tego sam w 1931 roku, czyli bardzo dawno temu. Od tego momentu wiele rzeczy się w Afryce zmieniło, ale też i mnóstwo pozostało bez zmian.

Sporządzona wówczas przez Kazika dokumentacja fotograficzna

z podróży jest więc nieco niekompletna i niewystarczająca do stworzenia fachowej książki o jego niezwykłej wyprawie.

Aby historia Kazika nie uległa zapomnieniu, niezbędna będzie Wasza pomoc. Podejmijcie wyzwanie i wybierzcie się na nieznaną łódź wraz z Kazikiem, który z pewnością podzieli się z Wami swoim podróżniczym doświadczeniem i zdradzi kilka tajemnic związanych z tym nie do końca zbadanym kontynentem.

JAK ZAGRAĆ?

Aby rozpocząć grę, należy na swoje urządzenie (telefon bądź tablet) pobrać bezpłatną aplikację Action Track. Następnie zeskanować znajdujący się powyżej lub na naszym profilu FB specjalny kod QR umożliwiający wejście do gry... i to wszystko.

Wystarczy jeszcze tylko nadać sobie nick identyfikacyjny i gotowe. A więc do dzieła, Afryka czeka! Zagraj skąd tylko chcesz!!!



BACZYŃSKI Patron Roku 2021



Jednym z Patronów Roku 2021 jest przedstawiciel poetów pokolenia Kolumbów, **Krzysztof Kamil Baczyński**. Sejm Rzeczypospolitej oddał w ten sposób hołd artyście, którego wkład w rozwój polskiej kultury i sztuki jest nieoceniony, a jego patriotyzm i bezwarunkowa wola walki o niepodległość godna pozazdroszczenia.

Urodził się w 1921 roku. Był słabym i chorowitym chłopcem, do tego miał astmę. Swą naukę rozpoczął w warszawskim Gimnazjum im. Stefana Batorego. Najślabszy jego punkt stanowił język polski, z kolei największą pasję rysowanie. Maturę zdał w roku 1939. Wkrótce później, wyłącznie z uwielbienia do liryki, zaczął studiować po-

nistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Zdecydował się jednak przerwać naukę na rzecz działalności konspiracyjnej.

W 1943 roku rozpoczął służbę w plutonie „Alek”, a następnie kompanii „Rudy” batalionu „Zośka”. Służył w stopniu starszego strzelca. Co ciekawe, działał wraz z kolegami, z którymi niegdyś uczęszczał do szkoły. Wszyscy później wylądowali w Szarych Szeregach. Mimo wielu przeciwności Baczyński chciał walczyć. Mocno zaangażował się w konspirację, nierzadko ryzykując aresztowaniem. Brał czynny udział w wielu akcjach organizowanych przez Polskie Podziemie. 27 kwietnia 1944 roku uczestniczył w wysadzeniu niemieckiego pociągu pociągów pospiesznych. W czwartym dniu Powstania Warszawskiego poległ od wrogiej kuli niemieckiego snajpera na posterunku w Pałacu Blanka. Miał zaledwie 23 lata.

W swych utworach poetyckich nie stronił od wyrafinowanych metafor i barwnych epitetów. Dominuje w nich tematyka przynębiająca, nasycona symboliką, przedstawiająca katastroficzne wizje świata. W sumie wydał ponad 500 wierszy, zachowały się również jego opowiadania oraz poematy. Napisane przez niego utwory stały się inspiracją dla wielu twórców kolejnych pokoleń. W 2021 r. przypada 100. rocznica urodzin poety.

Kobiety na pomniki!

Zapraszamy na wystawę fotograficzną **Kobiety na pomniki!**

Wystawa zwraca uwagę na postaci niezwykłych kobiet, które często tworzyły bliską nam historię. Zdjęcia są efektem happeningu, który miał miejsce 8 marca 2020 roku na poznańskim placu Wolności. Kilkadziesiąt kobiet przebrało się wtedy za kobiety znane z historii i stanęło na cokołach tworząc żywe pomniki.

Pomysłodawczyniami akcji są Paulina Kirschke, Joanna Malinowska i Agata Żelazna z Fundacji im. Julii Woykowskiej. O całej akcji piszą tak:

8 marca 2020 roku na Placu Wolności w Poznaniu stanęły obok siebie kobiety, które miały szansę znać się osobiście (jak Konstancja Raczyńska czy Izabella Działyńska) z tymi, które w rzeczywistości nie mogły się spotkać – XIX-wieczna brytyjska paleontolożka Mary Anning i poznańska emancypantka Julia Woykowska, raczej nigdy nie widziały na własne oczy pierwszej polskiej władczyni, Dobrawy. Czas się na chwilę zatrzymał.

Patrząc na zdjęcia, które powstały podczas happeningu, trudno nie odnieść wrażenia, że stoi on w miejscu także z innego powodu. Niezależnie bowiem od wieku, w którym przyszło im żyć, o kobietach i ich dokonaniach nadal pamiętamy zbyt rzadko.

Kobiety na pomniki

hol CKiBP

ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie

wstęp wolny

wystawa potrwa do końca lutego



#SZCZEPIMY SIĘ

Ruszyła rejestracja dla seniorów w gminie Suchy Las

Od 15 stycznia ruszyła rejestracja na szczepienia przeciw COVID-19 dla seniorów, którzy skończyli 80 lat. Od 22 stycznia dla osób powyżej 70. roku życia. Natomiast szczepienia dla zarejestrowanych seniorów rozpoczęły się od 25 stycznia. Stopniowo szczepionka przeciw COVID-19 będzie udostępniana kolejnym grupom wiekowym i zawodowym.

JAK WYGLĄDA SZCZEPIENIE?

Szczepionka na koronawirusa jest bezpłatna. Podawana jest domięśniowo w dwóch dawkach, w odstępie co najmniej 21 dni. Szczepienie odbywa się w pełnym reżimie sanitarnym. Przed szczepieniem przeciw COVID-19 pacjent kwalifikowany jest przez lekarza do podania szczepionki.

Na terenie gminy Suchy Las szczepienia przeciwko COVID-19 realizują dwie przychodnie:

- Omega Lekarze Rodzinni przy ul. Nowy Rynek 6 w Suchym Lesie, numer telefonu 61 652-35-70;
- Przychodnia Lekarza Rodzinnego w Biedrusku przy ul. Poznańskiej 39, numer telefonu 61 811-91-32.

UWAGA! Na ten moment, na jeden punkt szczepień tygodniowo przysługuje 30 dawek szczepionek.

HARMONOGRAM REJESTRACJI:

Na konkretny termin szczepienia mogą zarejestrować się:

- od 15 stycznia 2021 r. osoby, które skończyły 80 lat,

- od 22 stycznia 2021 r. osoby, które skończyły 70 lat.

JAK MOŻNA SIĘ ZAREJESTROWAĆ?

Osoby, które objęte są harmonogramem rejestracji, mogą zarejestrować się na szczepienie, na 3 sposoby:

1. Zadzwoń na całodobową i bezpłatną infolinię – 989

Możesz to zrobić sam lub może Cię zapisać ktoś bliski z rodziny. Do zapisu wystarczy numer PESEL. Numer telefonu komórkowego nie jest wymagany, ale jeśli go podasz, otrzymasz SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty na szczepienie. W ten sposób możesz zarejestrować swoich dziadków lub rodziców. Wystarczy, że rozpocznie się etap szczepień i będziesz miał numer PESEL bliskiej osoby.

Podczas rejestracji wybierzesz dokładny termin oraz miejsce szczepienia. Następnie – jeśli podałeś numer telefonu – otrzymasz SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty na szczepienie.

2. Zarejestruj się elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl

System zaproponuje Ci pięć dostępnych terminów w punktach szczepień, które znajdują się blisko Twojego adresu. Jeśli żaden z proponowanych terminów nie będzie Ci pasował albo będziesz chciał zaszczepić się w innym punkcie, w innym mieście – będzie taka możliwość. Wystarczy, że skorzystasz z dostępnej wyszukiwarki i wskażesz dogodną dla Ciebie datę i lokalizację.

Zaraz po dokonaniu rezerwacji, otrzymasz powiadomienie SMS, a następnie ponownie przypomnimy Ci o szczepieniu dzień przed planowanym terminem.

Jeśli chcesz skorzystać z tego sposobu rejestracji, musisz posiadać Profil Zaufany. Jeżeli go nie masz, skontaktuj się z infolinią NFZ 989, bezpośrednio z wybranym punktem szczepień lub skorzystaj ze wsparcia swojej przychodni. Jeśli masz 80 lat i więcej, możesz również założyć tymczasowy Profil Zaufany –

<https://moj.gov.pl/uslugi/engine/ng/index?xFormsAppName=TymczasowyProfilZaufany>.

3. Skontaktuj się z wybranym punktem szczepień

Jeżeli chcesz zaszczepić się w konkretnym punkcie szczepień – skontaktuj się z nim.

W wybranym przez Ciebie punkcie szczepień nie znalazłeś dogodnego terminu? Zadzwoń na infolinię NFZ pod numer 989. Konsultanci pomogą Ci znaleźć inny punkt szczepień niedaleko Ciebie z terminem, który Ci pasuje.



Od 15 stycznia każdy może zgłosić chęć zaszczepienia się przeciw COVID-19 przez formularz online - <https://szczepimysie.pacjent.gov.pl>. Ważne! Zgłoszenie chęci szczepienia nie jest rejestracją na szczepienie! Zarejestrować się będzie można w momencie, kiedy zostaną ogłoszone terminy szczepienia dla grupy, w której znajduje się osoba zgłaszająca chęć zaszczepienia i otrzyma ona e-skierowanie.

#SZCZEPIMYSIĘ

DLACZEGO WARTO ZASZCZEPIĆ SIĘ PRZECIWKO COVID-19?

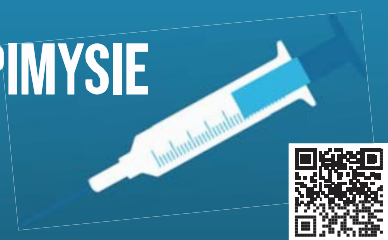
- UCHRONISZ SIEBIE I NAJBLIŻSZYCH PRZED ZACHOROWANIEM
- SZCZEPIONKA JEST BEZPŁATNA I DOBROWOLNA
- SZCZEPIONKA JEST BEZPIECZNA – PRZEBADANA PRZEZ POLSKIE I UNIJNE INSTYTUCJE
- ZOSTANIESZ ZBADANY PRZED PODANIEM SZCZEPIONKI – SPRAWDZISZ SWÓJ AKTUALNY STAN ZDROWIA
- ZYSKASZ WEWNĘTRZNY SPOKÓJ
- SZCZEPIAĆ SIĘ, PRZyczyniasz się do szybszego powrotu nas wszystkich do normalnego życia

SZCZEPIONKI SĄ NAJBARDZIEJ SKUTECZNĄ METODĄ CHRONIĄCĄ PRZED ZARAŻENIEM RÓŻNYMI CHOROBYMI. KORZYSTAMY Z TEJ ZDOBYCZY NAUKI OD POKOLEŃ.

GDZIE MOŻESZ ZASZCZEPIĆ SIĘ PRZECIWKO COVID-19?

NAJBLIŻSZY PUNKT SZCZEPIEŃ ZNAJDZIESZ NA STRONIE

WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE



WIĘCEJ INFORMACJI:

WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

CAŁODOBOWA INFOLINIA 989



#SZCZEPIMYSIĘ

6 PROSTYCH KROKÓW JAK SIĘ ZASZCZEPIĆ

REJESTRACJA:



PRZECZ INFOLINIĘ 989



NA STRONIE PACJENT.GOV.PL



BEZPOŚREDNIO W PUNKCIE SZCZEPIEŃ

SYSTEM REJESTRACJI WSKAŻE DATĘ I GODZINĘ TWOJEGO SZCZEPIENIA



W WYZNACZONYM TERMINIE ZGŁOSISZ SIĘ DO WSKAZANEGO PUNKTU SZCZEPIEŃ



NA MIEJSCU LEKARZ DECYDUJE CZY TWÓJ STAN ZDROWIA POZWALA NA WYKONANIE SZCZEPIENIA



OTRZYMASZ SZCZEPIONKĘ. PO JEJ PODANIU BĘDZIESZ POD OBSERWACJĄ



TEGO SAMEGO DNIA UMÓWISZ TERMIN SZCZEPIENIA DRUGĄ DAWKĄ

PAMIĘTAJ, KAŻDA ZASZCZEPIONA OSOBA TO POTENCJALNIE OD KILKU DO KILKUNASTU OSÓB UCHRONIONYCH PRZED ZARAŻENIEM! ZBIOROWA ODPORNOŚĆ POZWOLI WRÓCIĆ NAM DO NORMALNOŚCI.

WIĘCEJ INFORMACJI:

WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

CAŁODOBOWA INFOLINIA 989



Szanowna Pani Olgo Tokarczuk...

FELIETON



... dziękuję Pani za napisanie książki: „Czuły narrator”, w szczególności za rozdział „Maski zwierząt”.

Otrzymała Pani Nagrodę Nobla - wyróżnienie przyznawane za wybitne osiągnięcia naukowe, literackie. Jest Pani zatem niekwestionowanym autorytetem, osobą wzbudzającą podziw, uznanie, mającą kredyt zaufania co do profesjonalizmu, prawdomówności i bezstronności w ocenie zjawisk i wydarzeń.

Ostatnią Pani książkę czytałam z zapartym tchem. Chciałabym podisać się pod każdym słowem dotyczącym poruszanych przez Panią kwestii zwierząt.

Napisała Pani między innymi: „Cierpienie człowieka łatwiej jest mi znieść niż cierpienie zwierzęcia. Człowiek ma własny, rozbudowany wszem obecny autologiczny status, co czyni go gatunkiem uprzywilejowanym. Ma kulturę i religię, żeby wspierały go w cierpieniu. Ma Boga, który go w końcu zbawi. Ludzkie cierpienie ma sens. Dla zwierzęcia nie ma pociechy, ani ulgi, bo nie czeka go żadne zbawienie. Nie ma też sensu. Ciało zwierzęcia nie należy do niego. Duszy nie ma. Cierpienie jest absolutne, totalne.”

W innym miejscu przytoczyła Pani założenia Petera Singera (najbardziej radykalnego współczesnego etyka) mówiące o równości wszystkich istot i równego rozważania ich interesów. Zaczynając od istot ludzkich bez rozgraniczenia płci, czy rasy, gdyż te różnice nie mogą dawać nikomu prawa do wykorzystywania innych. Kończąc na zwierzętach, ponieważ fakt, że nie należą one do naszego gatunku, nie upoważnia nas do zadawania im cierpienia.

W tym momencie myślę, o Czytelnikach TTW, którzy czytając mój list do Pani, pomyślą „PRZESADA!” Tak? Nie sądzę. Jakim trzeba być człowiekiem, żeby wymyślić pozyskanie futra z karaku? A kto wpadł na pomysł masowych produkcji fugara? Czy któryś z konsumentów tych „rarytasów” zastanowił się skąd one się biorą?

Pani Olgo (że tak sobie pozwolę napisać), z przykrością stwierdzam, że ma Pani również rację pisząc, że potrafimy w dzisiejszych czasach z lubością testować i unieważniać wszystkie możliwe tabu. Lecz to jedno, ostatnie, trzyma nas mocno na dystans. „Mówienie o zwierzętach, o cierpieniu zwierząt budzi często zażenowanie, jest „nawiedzane”, podobnie jak wegetarianizm czy domaganie się praw zwierząt. Mieści się to w kategoriach dziwactwa, kłopotliwych idiosyncrazji.” Tak. Niestety. Ludzie ewentualnie mają jednego pupila, z reguły pieska, którego przebiegają w ludzkie ubranka i wożą regularnie do fryzjera, śpi z nimi w łóżku i jest ich przyjacielem. Jednak tylko on - ten pupil - wart jest uczucia i zasługuje na prawo do godnego życia, reszta zwierząt się nie liczy.

Przyznać się jednak muszę, że i mnie coś zaskoczyło, poruszyło. Był

to moment, gdy wzmiankuje Pani o powieści Michela Faber „Pod skórą”, historii niby prostej, gdzie hoduje się osobniki innego gatunku. Przecież hodowla osobników innych gatunków jest faktem i nikt się nie dziwi, gdy hodujemy trzodę chlewną na mięso i skórę, norki na futra, krowy dla mleka, czy kury po to, żeby jeść jajka. To sytuacja dobrze znana naturze - jedne gatunki wykorzystują drugie. Jednak tu znajdujemy inne dane podstawione pod znany schemat „A hoduje i zjada B”. Drobny, wydawałoby się, zabieg czyni książkę (jak sama Pani pisze) wstrząsającą i zmienia ją w koszmara: to człowiek, homo sapiens, jest tu istotą hodowlaną, hoduje go inny, nie - ludzki (ale i nie zwierzęcy) gatunek. Wyjaśnia Pani, że autor podaje w wątpliwość najprostszy podział: na swoich i obcych. Gatunek, który hoduje ludzi nie zjadłby mięsa owcy, bo również jest czworonożny i ma sierść. Tak jak my - gatunek ludzki (z wyjątkami) - nie jadamy małp, bo są zbyt podobne do nas. Obcy w powieści ma rozum i nawyki. Możemy się z nim identyfikować, współczuć mu, rozumieć go.

Pani Olgo, jak zatem przekonać społeczeństwo do wymazania z głowy podziału istot żywych na swoich i obcych? Jak wprowadzić zasadę mówiącą, że każda istota żywa ma prawo godnie żyć bez bólu i cierpienia?

Przypominam sobie w tym momencie stare przysłowie: „To co zasiejesz, to zbierzesz”. Karma mówi o tym, że wszystko to co wpuszczamy w przestrzeń, wraca do nas. Każdy gest, każda myśl, każde zachowanie i postępowanie wobec innych zatacza koło, a potem przytrafia się właśnie nam. W Biblii czytamy: „Nie łudźcie się. Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Ga 6,7).

Może zatem warto namawiać ludzi do przejścia na dietę roślinną? Nigdy tego nie robiłam, ponieważ uważam, że każdy powinien żyć tak jak chce - pod warunkiem, że nie szkodzi swoim zachowaniem innym... I tu rodzi się problem, bo Pani esej „Maski zwierząt”, który miał swój pierwodruk w „Krytyce Politycznej” już w roku 2008 oraz znalazł się w książce „Czuły narrator” uświadomił mi, że jednak krzywdą zostaje wyrządzona...

Nie będę już spać spokojnie nie wypowiadając się na ten temat. Napiszę o tym felieton do TTW. Może ktoś przeczyta, zastanowi się i chociaż spróbuje innego podejścia do życia. Napisze o tym, jakie korzyści wynikają z przejścia na dietę roślinną. Na przykład te zdrowotne: obniżenie ciśnienia tętniczego krwi, obniżenie stężenia cholesterolu, zmniejszenie ryzyka nowotworów, zmniejszenie ryzyka chorób sercowo-naczyniowych, lub te humanitarne: nie zabijamy innych stworzeń by żyć, chronimy naszą planetę przed zmianami klimatycznymi. A tym zainteresowanym polecam wegańskie blogi, gdzie znajdują wiele smacznych dań do przetestowania.

Co Pani o tym sądzi Pani Olgo? Pozdrawiam Panią bardzo serdecznie... i wszystkich Czytelników „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.

WIESIA PRYCIŃSKA

Jesteśmy przygotowani na powrót uczniów

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las

Dokończenie ze strony 7

Zobaczymy, czas pokaże. Dzisiaj nie możemy niczego prognozować, trzeba się opierać na twardych faktach i liczbach.

- Czy ten powrót najmłodszych uczniów do szkół w gminie Suchy Las był jakimś kłopotem dla samorządu, dyrektorów, nauczycieli? Czy wiązał się z jakimiś dodatkowymi kosztami?

- Nie, szkoły cały czas były utrzymywane w bardzo wysokim standardzie sanitarnym, w okresie wakacji zimowych - sugerując się trochę zapowiedziami różnych

przedstawicieli rządu - przygotowaliśmy nasze szkoły do powrotu uczniów. Byliśmy zresztą przygotowani na różne warianty, bo rząd z ostateczną decyzją, chodziło także o zakres tego otwarcia, zwlekał praktycznie do ostatniej chwili. Ale dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy niepedagogiczni, także rodzice z tego co wiem, byli przygotowani na powrót uczniów 18 stycznia do szkół.

- Czyli...

- Na razie nasze szkoły funkcjonują normalnie w zakresie klas I-III, pozostali uczniowie nadal uczestni-

czą w tak zwanym zdalnym nauczaniu. Za kilka dni otrzymam pierwszy raport od dyrektorów szkół i wtedy będę mógł powiedzieć coś więcej na ten temat.

- Czy to oznacza, że jeśli załapnie decyzja o powrocie pozostałych uczniów do szkół, to...

- ...nie będziemy z tym mieć żadnego problemu. Jesteśmy na to przygotowani. Przygotowani, to mało powiedziane. My czekamy na to by wszystkie dzieci mogły wreszcie wrócić do szkoły. To jeden z podstawowych elementów naszego powrotu do normalności. (mat)

Sezon zachorowań na gripę trwa!

Ze względu na znacznie zwiększone zainteresowanie spowodowane wybuchem pandemii COVID-19 szczepionki przeciw grypie przychodziły na polski rynek w sezonie 2020/2021 sukcesywnie, w transzach. Szczyt sezonu grypowego przypada na okres między styczniem a marcem, zatem wciąż nie jest za późno, aby zaszczepić się przeciw grypie.

ZDROWIE - WARTO PAMIĘTAĆ!

W centrum zainteresowania znajdują się obecnie szczepionki przeciw COVID-19, które w grudniu 2020 roku trafiły do Polski. Dzięki wykonaniu masowych szczepień i wyszczepieniu odpowiedniej części społeczeństwa, możliwe jest zbudowanie odporności zbiorowości, a tym samym wyciszenie pandemii. Szczepienie przeciw koronawirusowi nie chroni jednak przed zarażeniem innym wirusem sezonowym m.in. przed wirusem grypy, dodatkowo dzieci nie są objęte szczepieniami przeciw koronawirusowi, dlatego warto zaszczepić je przeciw grypie, aby uniknąć wystąpienia groźnych powikłań pogrypowych, mogących wymagać hospitalizacji w znacznie obciążonej już służbie zdrowia. Warto zapytać o

STANISŁAWA NOWAKOWSKA możliwość zaszczepienia dziecka przeciw grypie w swojej przychodni. W kontekście powrotu uczniów do szkół klas 1-3, warto rozważyć szczepienie przeciw grypie właśnie u najmłodszych. Poziom wyszczepialności wśród dzieci jest wciąż na zaskakująco niskim poziomie - wynosi poniżej 1%.

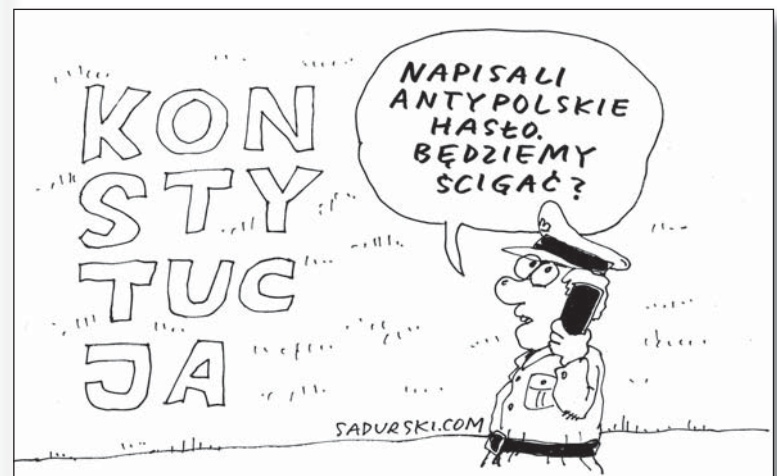
Najmłodsi ze względu na nie w pełni rozwinięty układ odpornościowy są szczególnie narażeni na poważne powikłania pogrypowe, tj. zapalenie ucha środkowego czy zapalenie płuc. Dzieci, przebywając w dużych skupiskach - w szkole czy przedszkolu są wyjątkowo zagrożone zakażeniem wirusem grypy, który przenosi się drogą kropelkową. Należy zaznaczyć, że infekcje dzieci sprzyjają rozwojowi epidemii, ponieważ najmłodsi odgrywają kluczową rolę w transmisji wirusa w społeczeństwie. Łatwiej się zarażają, a także wydają wirusa w większych ilościach w porównaniu

do osób dorosłych. Zaszczepienie dziecka przeciw grypie chroni zatem nie tylko samego pacjenta, ale także jego najbliższe otoczenie

- W czasach, kiedy kanały informacyjne są zdominowane przez wiadomości na temat szczepionek przeciw COVID-19, przypominam i zachęcam do wykonywania szczepień także przeciw innym chorobom. Realizacja szczepienia przeciw grypie nawet w styczniu i lutym wciąż przynosi korzyści i efektywnie chroni przed szczytem sezonu grypowego - tłumaczy prof. dr hab. med. Adam Antczak, przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy.

Grypy nie należy lekceważyć, gdyż mogą wystąpić groźne powikłania po chorobie, tj. zapalenie ucha środkowego czy zapalenie płuc. W Polsce dzieci poniżej 4 roku życia, stanowią nawet 25% wszystkich zachorowań. Niemowlęta wymagają hospitalizacji z powodu grypy równie często jak osoby starsze i należą do grupy ryzyka. Eksperti Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy podkreślają, że aby uniknąć ciężkiego przebiegu choroby i groźnych powikłań, warto zaszczepić się przeciw grypie.

GALERIA TWOJEGO TYGODNIA



RYŚ. - SZCZEPAN SADURSKI

Drzwi Otwarte w AWF Poznań!

30 stycznia o godz. 12, w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu odbędą się Zimowe Drzwi Otwarte online. O studiach w AWF szeroko opowiedzą sami studenci, w tym wybitni sportowcy. Dla niezdecydowanych - także warsztat dotyczący życiowych wyborów.

Uczestnicy dowiedzą się wszystkiego o kierunkach, sekcjach sportowych, kołach naukowych, programie studenckich wymian zagranicznych i o rekrutacji, m.in. jak się do niej przygotować i o czym pamiętać, żeby przebiegł w terminie, bez stresu i problemów. Będą mogli dowiedzieć się, jak przebiegają letnie i zimowe obozy sportowe.

Warto pomagać!



Mój brat Jarek ma czterokończynowy paraliż i oddycha przy pomocy respiratora. Obecnie jest w szpitalu i czeka na przewiezienie na rehabilitację... niestety odpłatną, ponieważ placówki publiczne nie przyjmują osób z respiratorem. Jarek diagnozowany był pod kątem Covid. Okazało się, że ma krwaka kanału kręgowego, który zdążył uszkodzić rdzeń kręgowy. Przed rezonansem zatrzymało się serce. Ale reanimacja udała się. Później była trudna operacja i ją przetrwał. Po dwóch tygodniach, kiedy przekazywali go między szpitalami okazało się, że został zarażony koronawirusem. Pokonał go. Teraz potrzebna jest intensywna rehabilitacja, która może przywrócić mu sprawność.

POMÓC MOŻNA NA 4 SPOSOBY

Wsparcie można udzielić poprzez portal internetowy Siepomaga:
<https://www.siepomaga.pl/jaroslav-stachowiak>

Darczyńcy mogą też wpłacać środki na udostępnione konto przez Fundację VOTUM z dopiskiem dla (Jarosław Stachowiak)
Santander Bank Polska S.A.
32 1500 1067 1210 6008 3182 0000
KOD SWIFT/BIC: WBKPPLPP
Tytuł przelewu: dla Jarosława Stachowiaka

Aby przekazać 1% podatku wystarczy w deklaracji PIT, w rubryce poświęconej OPP wpisać dane:
KRS: 0000272272, Cel szczegółowy: dla Jarosław Stachowiak

Zapraszamy też na licytacje na facebooku:
www.facebook.com/groups/dlajarka

PROŚBA NAWET O NAJDRÓBNIJSZĄ POMOC. ZA KAŻDĄ, SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.



OGŁOSZENIE SFINANSOWAŁ WYDAWCA TWOJEGO TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

MUZYKA

Axel Rudi Pell: „Sing of the Times”



Axel Rudi Pell – 60-latek, uznawany za jednego z najlepszych heavymetalowych gitarzystów w Niemczech karierę muzyczną rozpoczął w 1984 roku w zespole Steeler. Od 1989 roku gra pod swoim nazwiskiem i niedawno ukazała się osiemnasta studyjna płyta jego zespołu – „Sing of the Times”.

Axel Rudi Pell może nie proponuje tymrazem – i dobrze – wielkich fajerwerków muzycznych, ale ten uzdolniony gitarzysta i kompozytor po raz kolejny nagrał dobrą, rzetelną, soczystą muzykę heavymetalową. Płyta niekiedy zaskakuje, ale nigdy nie rozczarowuje – to klasyczny, dobry, wpadający w ucho metal, grany przez fachowców. Muzycy nie oszczędzają się, grają ostro, finezyjnie, a zarazem z taką jakąś swobodą i odrobiną – jakże potrzebnej w rocku – nonszalancji.

Zdecydowanym atutem tej płyty, podobnie jak wielu poprzednich, jest wokalista Johny Gioeli – moim zdaniem jeden z najlepszych rockowych frontmanów na świecie. Gioeli pracuje z Pellem od 1998 roku i jest to duet, który sporo wniósł do współczesnej muzyki metalowej.

Na tej płycie mamy wszystko to, do czego zostaliśmy przez Pella i jego kompanów przyzwyczajeni: hard rockowy hit, balladę, klimatyczny instrumentalny utwór, rozbudowaną kompozycję, szybki kawałek, mocny gitarowy pulsujący rytym... Niby nic nowego, niby wszystko to już było, ale jakoś mi to nie przeszkadza. Najważniejsze, że muzycy – których kilka lat temu miałem okazję w Niemczech posłuchać na żywo – są nadal w dobrej formie, wiedzą na czym polega ostre granie i nie kombinują na siłę jakby tu zmienić coś, co jest dobre.

Najnowsza płyta Axel Rudi Pella „Sing of the Times” to płyta dla miłośników klasycznego metalu, płyta warta polecenia. To kompozycje, które nabierają smaku, barw i uroku po drugim, trzecim, czwartym, piątym przesłuchaniu, co nie zdarza się często. Każdy kto lubi metal zapamięta z tej płyty finezyjną gitarę Pella, mocny głos Gioeli’ego, rytmiczny bas Volkera Krawczaka... (8/10 - Rockmat)

Marilyn Manson - We Are Chaos (2020)



Marilyn Manson – kontrowersyjna, ale zarazem barwna postać. Artysta dał się poznać jako aktor, dziennikarz, malarz, przede wszystkim jednak jako muzyk wielbiony przez jednych, zniechęcony przez innych, nieprzerwanie jednak od 1996 roku wydający płyty, aż do dzisiaj.

Po przesłuchaniu jego najnowszego dzieła mam problem w ocenie, ponieważ od początku odrzuciły mnie dwa pierwsze utwory, które nie za bardzo mi przypadły do gustu. Pierwszy dosyć nijaki, natomiast drugi numer tytułowy jest popowo radiowy, bez jakiegokolwiek polotu. Nie dałem jednak za wygraną i dalej było już lepiej, trzeci utwór zdecydowanie podniósł poprzeczkę wyżej.

Dont chase the dead od razu wpada w ucho i nie chce wyjść, chyba jest to najlepszy kawałek na płycie. Całkiem niezłe brzmi też wolny utwór Paint You With My Love, z barowo-bluesowym klimatem, leniwie sączącym się z głośników. Jednak dalej znowu tendencja spadkowa w postaci Infinite Darkness i tak w kółko.

To jest właśnie największy minus We Are Chaos – płyta jest bardzo nierówna, podobnie jak sinusoida ma wznosy i upadki, pozostawia jednak dobre wrażenie na koniec utworu Solve Coagula. Jako całość szalu nie ma, pamiętajmy jednak, że Marilyn Manson lata świetności ma już za sobą, w latach 90-tych ubiegłego stulecia.

Nie można się natomiast przyczepić do produkcji, do której się bardzo przyłożono, jest znakomicie zrealizowana i wykonana, słychać wszystkie smaczki w tle. We Are Chaos to mieszanka industrialnego metalu, blues rocka i miejscami naprawdę ostrych metalowych dźwięków gitar. Ale tylko miejscami, szkoda, że płyta nie jest mocniejsza. Natomiast solidnym punktem albumu jest brzmienie perkusji, bije silnie i soczyście. Zdecydowanie jednak od tej płyty wolę The Pale Emperor z 2017 roku. (7/10 - Thorn)

GRY PLANSZOWE



Alicja w Krainie Słów Chris Darsaklis i Spyros Koronis, ilustracje Asterman Studio projekt graficzny Stelios Kourtis i Nikos Rovakis, gra towarzyska, wiek graczy 10+, liczba graczy 3–8, czas gry 25 minut, cena 99 zł, Wydawnictwo Egmont Polska.

Gracze wcielają się w mieszkańców Krainy Czarów. Fabuła to spotkanie na herbatce u Królowej Kier i szybkie rozmowy. Każda z rozmów ma ustalony temat, a gracze po kolei wypowiadają słowa związane z zadaniem tematem. Jeśli gracz wypowie słowo z zakazaną literą albo zbyt długo będzie zwlekać, odpada z rundy. Gracze mają do wyboru 8 postaci z powieści Alicja w Krainie Czarów obdarzonych różnymi zdolnościami. Grający imbryk odmierza czas. Jest 8 kart postaci, 8 kart

punktacji, 60 kart tematów rozmów, żetony punktów i czasu, karty zakazanych liter. Gra ma kilka wariantów: podstawowy, zaawansowany, gry z dziećmi oraz utrudnioną wersję – wybrać można więcej niż 3 zakazane litery.



3 etap już w sprzedaży
SUCHY LAS / Złotniki

zlotnikipark.pl (+48) 883 204 205 BGR - DEVELOPER

sklep OUTLET

**Pralki
Lodówki
Zmywarki
Kuchnie
Płyty grzewcze
i inne**

AGD

**Polska dystrybucja
Gwarancja 24 miesiące
Tylko NOWY sprzęt**

www.wgniecionie.pl

Sucholeska 1, 62-002 Suchy Las, tel. 782 781 792

29 Sztab WOŚP TARNOWO PODGÓRNE
wielka orkiestra
świątecznej pomocy
PYKNIJ COŚ NA WOŚP



GRAMY!

Do końca świata i jeden dzień dłużej!

A jednak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Gminie Tarnowo Podgórne zagra 31 stycznia. Takie przesunięcie to skutek wprowadzonej narodowej kwarantanny. – Ale patrzmy pozytywnie – zapewnia Sztab WOŚP Tarnowo Podgórne. – Na przygotowania 29. finału dostaliśmy dodatkowe trzy tygodnie! I w naszej Gminie z tego skorzystaliśmy!

Pierwszy wielkoorkiestrowy akord zabrzmiał już 6 stycznia – odbyła się Samochodowa Rundka Króle na Kołach. Teraz niemal każdego dnia mają miejsce kolejne wośpowe wydarzenia, a ich kulminacją nastąpi w ostatnią niedzielę stycznia.

200 wolontariuszy odebrało już swoje pakiety rozdawane przy zachowaniu reżimu sanitarnego w Zespole Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne. Każdy oprócz wośpowej puszkki i czerwonych serduszek otrzymał także środki ochrony osobistej (maseczki i rękawiczki).

W każdy czwartek sztabowcy prowadzą wośpowe studio, gdzie najpierw rozmawiają z Jurkiem Owsakiem i innymi sztabami w Polsce i zagranicą na temat organizacji 29. Finału, a potem relacjonują lokalne działania.

Ruszyły już licytacje na Allegro tarnowskiego sztabu. Uwaga: w tym roku tylko tą drogą można wygrać ciekawe fanty.

– Lista wystawionych przedmiotów cały czas się wydłuża, ale oczywiście nadal przyjmujemy fanty – mówią sztabowcy z Tarnowa Podgórne – Chcesz coś przekazać? czekamy na

kontakt na wosp@tarnowo-podgorne.pl lub tel. 61 8959-263 i 606-756-290.

W sobotę, 30 stycznia, w podróż po Gminie Tarnowo Podgórne wyruszy wośpowy konwój – będzie mobilna scena koncertowa, loteria, lody o smaku Wielkiej Orkiestry, atrakcje przygotowane przez sołectwa oraz kilka niespodzianek! Wyjdźcie na sobotni spacer koniecznie!

A 31 stycznia Orkiestra zagra najpierw na plaży w Chybach, potem przy TP-KOM, Tarnowskich Termach i Zespole Szkół Technicznych – zapraszamy na zdrowy spacer trasą łączącą te miejsca. Scena główna będzie w hali sportowej OSiR przy ZST, tu będzie również siedziba tarnowskiego Sztabu WOŚP. Niestety, z racji obostrzeń nie można do hali zaprosić publiczności, ale wszystko będzie na żywo pokazywane w mediach społecznościowych. Zagrajmy razem – pandemii wbrew!

Nie sposób napisać o wszystkim, dlatego warto sprawdzać informacje Sztabu WOŚP Tarnowo Podgórne w mediach społecznościowych. Sie ma i do zobaczenia! (ARz)

Święta były radośniejsze

Tuż przed Wigilią Gmina Tarnowo Podgórne dostarczyła ponad 320 posiłków w ramach gminnego wigilijnego wsparcia.

– Pomoc skierowaliśmy nie tylko do podopiecznych naszego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale także do wszystkich tych mieszkańców, którzy z racji pandemii, potrzebowali takiego wsparcia – wyjaśnia I Zastępca Wójta Ewa Noszczyńska-Szkurat. – Mamy nadzieję, że w ich domach Święta Bożego Narodzenia były spokojniejsze i radośniejsze. Dziękuję sołtysom, organizacjom pozarządowym i pracownikom Ośrodka Pomocy Społecznej za współpracę przy tej akcji.

Wigilijne posiłki zostały przygotowane i dostarczone przez lokalne punkty gastronomiczne. (ARz)



29 Sztab WOŚP TARNOWO PODGÓRNE
wielka orkiestra
świątecznej pomocy
PYKNIJ COŚ NA WOŚP



CZY WIESZ, ŻE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ PŁACĄC MNIEJSZY PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH ?

WYBIERZ ŁATWE I WYGODNE ROZWIĄZANIE, DZIĘKI KTÓREMU OSZCZĘDZISZ NAWET PONAD TYSIĄC ZŁOTYCH ROCZNIE NA KAŻDYM POSIADANYM ZESTAWIE.

GMINA SUCHY LAS STOSUJE OD PONAD 15 LAT NAJNIŻSZE MOŻLIWE STAWKI PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH. PRZEWOŹNIK ODNOSI PODWÓJNĄ KORZYŚĆ: PRZEWIDYWALNOŚĆ KOSZTÓW ORAZ NIŻSZĄ WYSOKOŚĆ PONIESIONYCH WYDATKÓW. JEŚLI FIRMA NIE POSIADA SIEDZIBY W GMINIE SUCHY LAS, MOŻE OTWORZYĆ ODDZIAŁ W SYSTEMIE WIRTUALNEGO BIURA PROWADZONEGO PRZEZ GMINNĄ SPÓŁKĘ: LOKALNĄ AGENCJĘ ROZWOJU GOSPODARCZEGO GMINY SUCHY LAS SP. Z O.O. (LARG). POSIADANY ADRES W SIEDZIBIE SPÓŁKI UMOŻLIWIA REJESTRACJĘ NA TERENIE GMINY ŚRODKÓW TRANSPORTU, KTÓRE OBJĘTE SĄ MINIMALNYMI STAWKAMI PODATKOWYMI.

SPÓŁKA LARG TO GWARANCJA DOSKONAŁEJ WSPÓŁPRACY, ZA KTÓRĄ STOI MARKA JEDNEJ Z NAJBOGATSZYCH GMIN WIELKOPOLSKI - SUCHY LAS.

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

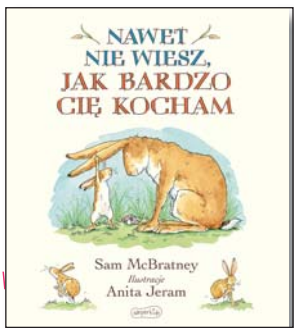
LOKALNA AGENCJA ROZWOJU GOSPODARCZEGO GMINY SUCHY LAS SP. Z O.O.

UL. OBOBNICKA 117, 62-002 SUCHY LAS

TEL. 661 222 690

BIURO@LARGOFFICE.PL | WWW.LARG.COM.PL





Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię Kocham Sam McBratney, ilustrator Anita Jeram, tłumaczenie Jarosław Mikołajewski, cena 36,99 zł, dla dzieci od 3-7 lat, Wydawnictwo Harper Collins.

Czasami szuka się słów, żeby komuś powiedzieć, jak bardzo go kochamy. Ale miłość niełatwo jest zmierzyć. Wiedzą o tym najlepiej Mały Brązowy Zając z tej pięknej i wzruszającej opowieści o uczuciach, ciepłe i zrozumieniu. To książka o miłości - wszechwładnej, potrzebnej do życia każdemu. To książka dla wszystkich kochających, kochanych i pragnących miłości.



BING Moje bajeczki o Bing-u opracowanie zbiorowe, ilustracje Acamar, dla dzieci od 3-7 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Harper Collins.

Bing jest trzyletnim króliczkiem, który jest bardzo ciekawy świata. Jego przygody przypominają codzienność dzieci w podobnym wieku. Każdy epizod zaczyna się typową dziecięcą czynnością, z którą muszą poradzić sobie bohaterowie: Bing, jego opiekun Flop, przyjaciele Sula i Pando oraz kuzyni Koko i Charlie. Mimo chęci nie zawsze im się udaje, popełniają błędy, na których się uczą. Czasami króliczkowi brakuje doświadczenia. Z pomocą Flopa udaje mu się odzyskać pewność siebie. Bing w Polsce gości w animacji na kanale dziecięcym MiniMini+.



BING Bajki 5 minut przed snem Beata Żmichowska, ilustrator Animaccord, dla

dzieci od 3-7 lat, cena 36,99 zł, Wydawnictwo Harper Collins.

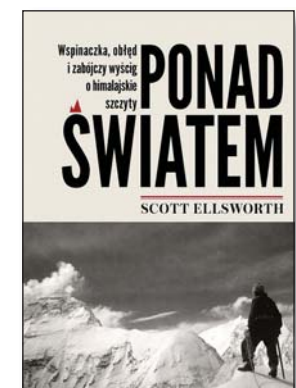
Czytanie przed snem to dobry pomysł na miłe zakończenie dnia, a zbiór jedenastu krótkich i prostych opowieści o przygodach Binga i jego przyjaciół zachęca do samodzielnej lektury i pozwala ośwoić się z książką! Historie, które znalazły się w zbiorze są nowe - nie były wcześniej publikowane.



Sekret mojego męża Liane Moriarty, tłumaczenie Anna Kłosiewicz, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Znak Literanova.

Powieść autorki bestsellerowych *Wielkich kłamstewek*. Idealne życie są idealne tylko z pozoru. Każdy ma problemy, rozterki, traumy, kompleksy. Jak dobrze znasz swoich najbliższych? Jakie sekrety skrywają? „Dla mojej żony, Cecilii Fitzpatrick. Otworzyć wyłącznie w przypadku mojej śmierci”.

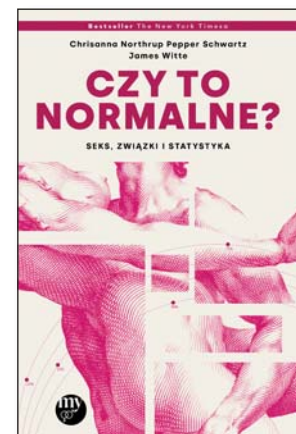
Ten dziwny list od męża Cecilia znalazła przypadkiem gdzieś na strychu. Otworzyć, nie otwierać? Po co go napisał? Cecilia, oddana żona i matka, zawsze starała się postępować słusznie. Czy ma prawo grzebać w przeszłości męża, skoro on żyje? Niewyjaśniona historia sprzed lat wstrząśnie nie tylko życiem Cecilii. Liane Moriarty jest mistrzynią prozy psychologicznej i znawczynią ludzkich słabości.



Ponad światem. Wspinaczka, obłęd i zabójczy wyścig o himalajskie szczyty Scott Ellsworth, tłumaczenie Anna Bereta-Jankowska, cena 59,90 zł, Burda Media Polska.

To był wyścig na dach świata. Na początku XX wieku Himalaje były jeszcze terenem nieznanym. Ich zdobycie stało się sprawą

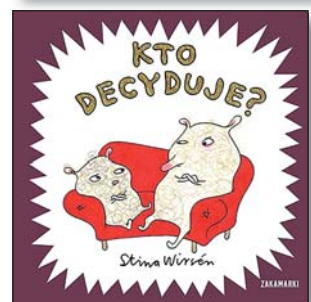
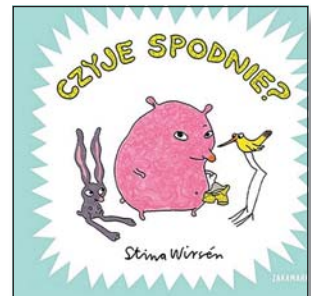
polityczną. Gdy w latach 30-tych w Europie narastały kryzysy społeczne, zespoły wspinaczy z Wielkiej Brytanii, nazistowskich Niemiec i Stanów Zjednoczonych rywalizowały w wyścigu o najwyższe szczyty świata, w tym Mount Everest i K2. W odróżnieniu od dzisiejszych wspinaczy mieli niewiele zdjęć, map czy sprawnej aparatury tlenowej, a w góry szli w skórzanych butach i bawełnianych parkach. Żle wyposażeni, nieprzygotowani na wyzwania dotarli dalej i wyżej, niż ktokolwiek mógł się spodziewać. Ich wyczyny przyciągnęły uwagę świata. Autor prowadzi historię aż do lat 50-tych XX wieku, uwzględniając także polskich wspinaczy. Książka opisuje wydarzenia rozgrywające się w Londynie, Nowym Jorku, Niemczech, Indiach, Chinach i Tybecie. Nie jest jedynie relacją z dokonania wspinaczy i historii ich życia, ale świadectwem pasji i ambicji, odwagi i szaleństwa, tradycji i innowacji, tragedii i triumfu.



Czy to normalne? Seks, związki i statystyka Christiane Northrup, Pepper Schwartz, James Witte, tłumaczenie Bartłomiej Madej, cena 44,90 zł, Kompania Mediowa.

Kiedy bizneswoman Chrisanne Northrup zaczęła czuć znużenie w małżeństwie, postanowiła sprawdzić, jak jest u innych par i jak inni widzą to, co jej wydaje się „normalne”. Zaprosiła do współpracy dwoje amerykańskich socjologów, którzy przebadali ponad 10 000 osób z całego świata, zadając najbardziej osobiste pytania. Otrzymała obraz życia współczesnych par, od komunikacji przez satysfakcję w sypialni i wierność, po podział finansów. Uwzględniając wiek i płeć, różnice rasowe i geograficzne oraz preferencje seksualne - autorzy wyciągnęli ciekawe wnioski. Jak wpływ czasu zmienia namiętność w związku? Jak są potrzeby seksualne par? Co wywołuje konflikty w małżeństwie? Które nawyki doprowadzają partnerów do szału? I jak na tym tle wypadają pary gejowskie i biseksualne? To nie tylko podpatrywanie intymnych szczegółów z sypialni współczesnych par. To rów-

niez praktyczny poradnik, który pozwoli zerwać z rutyną w związku, przerwie cykl rozczarowań by zapewnić szczęśliwe życie. Bo zawsze może być lepiej.



Kto decyduje? Kto się złości? Komu leci krew? Czyje spodnie? Stina Wirsén, ilustracje Stina Wirsén, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 3+, cena 22,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

4 niewielkie książki o wielkich emocjach. Miśka się złości i Kocio się złości. Nie jest łatwo razem bawić... Miśka, Królik, Miświnka, Kocio i Ptaszyna, a do tego młotek, piła i gwoździe. Oj, będzie się działo, krew się poleje! Ptaszyna, Miświnka i Królik. A dookoła różne spodnie, buty i czapki. Ech, nie tak łatwo się ubrać! Stina Wirsén, szwedzka autorka i ilustratorka książek dla najmłodszych, wyróżnia się niezwykłą umiejętnością obserwacji dziecięcych emocji i przedstawiania ich przy pomocy pozornie prostych rysunków - jednak emocje na tych rysunkach są od razu rozpoznawalne. Jej mikrohistorie niosą w sobie humor, zwroty akcji i nierzadko kończą się zaskakującą puentą. Uczcie dzieci nazywania swoich emocji i mówienia o nich.

Marszałek Woźniak ceni Joe Bidena



- Z radością i nadzieją witam inaugurację kadencji prezydenta Joe Bidena. Radość wynika z przekonania, iż przywróci on wizerunek USA jako państwa będącego wzorcem demokratycznych rządów. Państwa budującego relacje z sojusznikami oparte na wspólnych wartościach, nie zaś bezwzględnych interesach - mówi **Marek Woźniak**, marszałek województwa wielkopolskiego.

W przeddzień zaprzysiężenia Joe Bidena na 46. prezydenta Stanów Zjednoczonych, przy wejściu do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, pojawiła się okolicznościowa ekspozycja, ukazująca wizerunki prezydenta elekta oraz przyszłej wiceprezydentki Kamali Harris w otoczeniu dwóch amerykańskich flag z życzeniami: „Powodzenia, Panie Prezydencie BIDEN!”

- Prezydent USA - wyjaśnia marszałek - jest najbardziej obserwowanym politykiem na świecie, a jego wizerunek silnie na ten świat oddziałuje. Nie jest obojętne,

jaki jest ten wizerunek - czy to odpowiedzialny polityk, przywiązany do demokratycznych wartości, konsekwentnie stojący w obronie praworządności i praw obywatelskich, czy zapatrzyony w siebie narcyz, przeświadczony o swojej nieomyślności i prawie do narzucania swojej woli wszystkim innym.

My, w Wielkopolsce, bardzo cenimy sobie odpowiedzialność, poszanowanie wartości i przewidywalność w polityce, bo są one fundamentem bezpieczeństwa i rozwoju.

Mam ogromną nadzieję, że prezydent Joe Biden i Kamala Harris jako wiceprezydentka, szczęśliwie dla Stanów Zjednoczonych i całego świata, poprowadzą swoją kadencję i dadzą dowody na to, że świat nie musi pograżać się w otchłani populizmu, hejtu i chaosu.

Życzę im tego z całego serca! I wszystkim Amerykanom, szczególnie tym, którzy związali swoje życie z Wielkopolską - dodaje marszałek.

Ekspozycja będzie zdobić Urząd przez miesiąc. (na)

Kultura poznańska w pandemii

Biblioteka Raczyńskich, jako najstarsza i jedyna w tej chwili otwarta dla odbiorców instytucja kultury w Poznaniu, bierze udział w akcji „Siła w nas”.

To wspólna inicjatywa poznańskich miejskich instytucji kultury, która ma na celu zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób funkcjonuje kultura w czasach pandemii. Dodatkowym aspektem jest dodanie otuchy mieszkańcom i mieszkańcom Poznania. W ramach inicjatywy każda z zaangażowanych w akcję miejskich instytucji kultury podsumowała swoje dotychczasowe działania. Oto, co w czasie pandemii COVID-19 i fizycznego zamknięcia drzwi, poznańskie miejskie instytucje kultury przygotowały dla odbiorczyń i odbiorców. Liczby mówią same za siebie!

Biblioteka Raczyńskich udostępniła prawie milion zbiorów w gmachu głównym i filiach w całym Poznaniu, Centrum Kultury ZAMEK zorganizowało 86 wydarzeń online (spotkań, spektakli, koncertów, warsztatów), Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu wir-

tualnie odwiedziło 22.000 widzów podczas festiwalu Ale Kino, Brama Poznania (którą zarządza Poznańskie Centrum Dziedzictwa) zorganizowała między innymi 18 wydarzeń z cyklu Rzeka Żywa, Dom Kultury Stokrotka wyprodukował 1.000 minut nagrań, Galeria Miejska Arsenal udostępniła 1500 minut nagrań a Pawilon odnotował 47.599 wyświetleń wydarzeń online, Muzeum Archeologiczne zanotowało 300 internetowych publikacji popularnonaukowych, Estrada Poznańska wyprodukowała ponad 7000 minut nagrań, internetowe spektakle Teatru Animacji zobaczyło 14.000 widzów, Teatr Muzyczny udostępnił prawie 100 produkcji online, Teatr Ósmego Dnia zanotował 31.000 minut wyświetleń udostępnionych produkcji, Teatr Polski w Poznaniu zrealizował 87 wydarzeń, Wielkopolskie Muzeum Niepodległości opublikowało 688 minut nagrań, Poznański Chór Chłopięcy odnotował 620.000 odbiorców na swoim profilu facebookowym, Wydawnictwo Miejskie Pospnania udostępniło 10 podcastów.

OPRACOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

Dwukolorowy Maybach



Mercedes-Maybach Klasy S jest ucieleśnieniem luksusu – łączy piękno i pionierskie rozwiązania techniczne. Na życzenie jego ekskluzywny design można wzbogacić, zamawiając dwukolorowy lakier ze specjalną linią rozdzielającą, nakładany ręcznie zgodnie z najwyższymi kryteriami jakości. Zanim taki egzemplarz powróci z niestandardowej lakierni do normalnego procesu produkcyjnego, może minąć tydzień.

Mercedes-Maybach Klasy S ma klasyczne, trójbryłowe nadwozie. Linia z doskonałymi proporcjami. To zasługa krótkiego przedniego nawisu, najdłuższego rozstawu osi w rodzinie Klasy S, wyważonego tylnego nawisu oraz odpowiednio dużych kół. Z przodu model wyróżnia pokrywa silnika z chromowaną listwą i charakterystyczną osłoną chłodnicy z pionowymi, trójwymiarowymi poprzeczkami. Optyczną szerokość karoserii podkreśla przedni zderzak z dużymi wlotami powietrza; ich czarne wypełnienie opcjonalnie dostępne jest również z chromowanymi wykończeniami.

Z profilu Mercedes-Maybach Klasy S wyróżnia się charakterystycznymi tylnymi drzwiami i wyprofilowaniem słupka C, które podkreślają szczególny status tej limuzyny. W zależności od rynku logo Maybacha na słupku C może być podświetlane. Uwagę zwracają również chowane klamki drzwi oraz 19- lub 20-calowe obręcze o specjalnych wzorach.

Z tyłu Mercedes-Maybach Klasy S otrzymał dwuczęściowe tylne lampy nowej generacji Klasy S z animowanymi funkcjami oświetlenia oraz specyficzne dla tego modelu tylne zderzak i oprawę rur wydechowych.

Oprócz lakierów niemetalizowanych i metalizowanych oraz gama kolorystyczna Mercedes-Maybacha obejmuje dwukolorowe wykończenia z subtelną, ręcznie malowaną linią rozdzielającą.

Proces lakierowania dwukolorowego Mercedes-Maybacha Klasy S rozpoczyna się w ramach regularnej produkcji. W lakierni cała karoseria jest automatycznie i elektrostatycznie pokrywana warstwą lakieru w kolorze, który ostatecznie ozdobi dolną część karoserii, a na to położona zostaje jeszcze warstwa lakieru bezbarwnego.

Następnie karoseria trafia do niestandardowej lakierni, gdzie jest ręcznie szlifowana aż do zmatowienia. Po dokładnym oczyszczeniu następuje pierwszy, szczególnie wymagający etap pracy: maskowanie. Ponieważ projektanci nie wyznaczyli linii rozdzielającej pomiędzy górnym i dolnym lakierem – na przykład w postaci wnęki lub pod listwą ozdobną, niezbędne jest niezwykle precyzyjne malowanie ręczne. Do nałożenia zaledwie czteromilimetrowej linii rozdzielającej oba odcienie służy specjalna taśma klejąca z odpowiednią szczeliną.

I jeszcze ciekawostka: przed maskowaniem linii rozdzielającej drzwi samochodu są obciążane ciężarkami. Ma to na celu zasymulowanie efektu późniejszego montażu okien oraz instalacji, paneli wykończeniowych, głośników i innych elementów wyposażenia. Obciążenie drzwi gwarantuje,

że linia rozdzielająca przebiegająca wzdłuż samochodu będzie znajdować się później dokładnie na tej samej wysokości.

Maskowane są wszystkie powierzchnie, które później zachowają dolny kolor – włącznie z wewnętrznymi profilami, np. drzwi lub nadkoli, nawet jeśli później zostaną tam zamontowane elementy wykończeniowe.

W następnym etapie odsłonięte części karoserii są lakierowane całkowicie ręcznie. Pneumatycznie rozpylany lakier nanoszony jest w taki sposób, aby wyglądał jak po malowaniu elektrostatycznym – to ważne, bowiem montowane później dodatkowe elementy, np. zderzaki, muszą dokładnie pasować do wykończenia farby. Zanim nowy podkład całkowicie wyschnie, ostrożnie usuwa się taśmę maskującą bez uszkodzenia krawędzi. Cała karoseria zostaje następnie pokryta nową warstwą lakieru bezbarwnego. Musi to nastąpić w bardzo krótkim czasie, tak aby krawędzie na łączeniu warstw farby „zlewały się” ze sobą i nie były później wyczuwalne w dotyku – w przeciwieństwie do konkurencji, gdzie linia podziału jest namalowana.



GALERIA MOTO



FOT. – RENAULT

Anna Dereszowska, aktorka, ambasadorka Renault przesiadła się do nowego hybrydowego auta – pomarańczowego Renault Captur.

Nowe barwy Toyoty Yaris WRC na sezon 2021

TOYOTA GAZOO Racing World Rally Team pokazał nowe malowanie Toyoty Yaris WRC. Fabryczny zespół Toyoty będzie walczył tym samochodem o kolejne tytuły w Rajdowych Mistrzostwach Świata (WRC) w sezonie 2021.



Nowe barwy nawiązują do modelu GR010 HYBRID, który od nowego sezonu FIA WEC będzie reprezentował zespół TOYOTA GAZOO Racing w wyścigach długodystansowych. Wyraźne odwzorowanie logotypu GR w nowej kolorystyce wskazuje na silne więzi między samochodami wyczynowymi Toyoty a ich drogowymi odpowiednikami takimi jak GR Yaris, który został opracowany na bazie doświadczeń zespołu rywalizującego w WRC.

Do tej pory samochód Toyoty wygrał 17 rajdów WRC, czyli ponad jedną trzecią z tych, w których wystartował, oraz zwyciężył w 332 odcinkach specjalnych. W 2018 roku zespół TOYOTA GAZOO Racing został mistrzem świata w kategorii producentów, a w dwóch kolejnych latach reprezentanci zespołu zdobywali tytuły w kategorii kierowców i pilotów.

Zespół cały czas pracuje nad rozwojem Yaris WRC, a w 2021 roku auto zostanie wyposażone w kolejne nowe części. To będzie pierwszy sezon, w którym samochód będzie rywalizował na oponach Pirelli. Włoska firma od tego roku jest wyłącznym dostawcą ogumienia w najwyższych kategoriach WRC.

W Yarisach WRC zobaczymy te same załogi, co w poprzednim roku. Po zdobyciu swoich siódmych tytułów mistrzów świata w zespole pozostali Sébastien Ogier i Julien Ingrassia, a w drugim aucie pojadą Elfyn Evans i Scott Martin, dla których poprzedni sezon był najlepszym w karierze i zwyciężony został drugim miejscem w klasyfikacji generalnej. Drugi sezon w aucie klasy WRC spędzą Kalle Rovanperä i Jonne Halttunen, którzy w debiutanckim 2020 roku uplasowali się na piątej lokacie.



STRONY MOTORYZACYJNE: TOMASZ MAŃKOWSKI



Rabat do
12 000 zł
w wyprzedaży rocznika



POL-CAR. Obornicka, 150 | Suchy Las | T. +61 87 32 280 | pol-car.seat-auto.pl

SEAT realizuje politykę ciągłego rozwoju produktów i zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w zakresie parametrów technicznych, specyfikacji, kolorów i cen bez wcześniejszego powiadomienia. Wszelkie informacje zawarte w niniejszej reklamie prasowej należy traktować wyłącznie orientacyjnie, gdyż nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego oraz nie są wiążące. Prezentowane informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556 § 2 Kodeksu cywilnego. Firma SEAT dokłada wszelkich starań, aby informacje i dane techniczne zawarte w niniejszej reklamie prasowej były zgodne ze stanem faktycznym na dzień publikacji, jednak zastrzega sobie prawo do zmian i pomyłek. W celu uzyskania najnowszych informacji prosimy kontaktować się z Dealerem SEAT POL-CAR. Zamieszczone zdjęcia mogą przedstawiać wyposażenie opcjonalne. Wiążące ustalenie ceny, wyposażenia i specyfikacji pojazdu następuje w umowie sprzedaży, a określenie parametrów technicznych zawiera świadectwo homologacji typu pojazdu. Z uwagi na ograniczenia technik drukarskich, kolory przedstawione w niniejszej broszurze mogą nieznacznie różnić się od faktycznych kolorów lakieru i materiałów. Wszystkie produkowane obecnie samochody marki SEAT są wykonywane z materiałów spełniających pod względem możliwości odzysku i recyklingu wymagania określone w normie ISO 22628 i są zgodne z europejskimi świadectwami homologacji wydanymi wg dyrektywy 2005/64/WE. Volkswagen Group Polska Sp. z o.o. podlega obowiązkowi zapewnienia wszystkim użytkownikom samochodów marki SEAT sieci odbioru pojazdów po wycofaniu ich z eksploatacji, zgodnie z wymaganiami ustawy z 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (t.j. D z.U. z 2018 r., poz. 578). Więcej informacji dotyczących ekologii znajdują Państwo o na stronach: www.vw-group.pl/grupa-vgp/ekologia/recykling-pojazdow/. Od 1 września 2018 r. wszystkie nowe pojazdy wprowadzane do obrotu w Unii Europejskiej muszą być badane i homologowane zgodnie z procedurą WLTP określoną w Rozporządzeniu Komisji (UE) 2017/1151. WLTP zapewnia bardziej rygorystyczne warunki badania i bardziej realistyczne wartości zużycia paliwa i emisji CO₂ w porównaniu do stosowanej to tej pory metody NEDC. W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 5,4 l/100 km do 6,2 l/100 km, emisja CO₂ od 123 g/km do 140 g/km (dane na podstawie świadectw homologacji typu). Zużycie paliwa i emisja CO₂ zostało określone zgodnie z procedurą WLTP. O szczegóły zapytaj Autoryzowanego Dealera Marki POL-CAR lub sprawdź na stronie www.pol-car.seat-auto.pl.

Opel Corsa Ultimate

Opel Corsa – popularny mały samochód w Niemczech – oferuje jeszcze więcej komfortu. Model ten jest dostępny w wersji Ultimate dla najbardziej wymagających klientów, ze standardowym wyposażeniem obejmującym elementy uznawane za poziom premium w tym segmencie.



Corsa Ultimate, w cenie już za 89.550 zł ma praktycznie wszystko, czego można by sobie zażyczyć. Standardem są innowacyjne i unikatowe w tej klasie pojazdy matrycowe reflektory IntelliLux LED®, system Multimedia Navi Pro, a także dostęp do usług OpelConnect i luksusowa tapicerka z ałcantary.



Nowa Corsa Ultimate jako jedyna wersja modelu jest wyposażona w system Multimedia Navi Pro w standardzie. System z 10-calowym kolorowym ekranem dotykowym wysokiej rozdzielczości jest kompatybilny z Apple CarPlay i Android Auto, a funkcje audio, telefonu i nawigacji można obsługiwać za pomocą poleceń głosowych. W połączeniu ze standardowymi usługami OpelConnect pozwala to sprawniej korzystać ze wskazówek dotyczących trasy i oszczędzać czas. Dzięki usłudze nawigacji online, kierowca otrzymuje na bieżąco infor-

macje o ruchu drogowym. Ponadto usługi OpelConnect umożliwiają bezpośrednie nawiązanie połączenia z pomocą drogową i służbami ratowniczymi. Operator zgłasza się w ciągu kilku sekund od naciśnięcia czerwonego przycisku. W przypadku zadziałania napinaczy pasów bezpieczeństwa lub poduszek powietrznych połączenie ze służbami ratowniczymi jest nawiązywane automatycznie.

W pełni elektrycznej Corsie dostępne są specjalne usługi i rozwiązania dla pojazdów elektrycznych, dzięki którym podróż może być jeszcze bardziej relaksująca. Z funkcji tych można korzystać przez smartfona i OpelConnect, a także przez aplikację myOpel.



Standardowa automatyczna klimatyzacja oraz czarna tapicerka foteli z ałcantary zapewniają maksymalny komfort podróżowania nowym Oplem Corsą Ultimate. Oba przednie fotele są podgrzewane i regulowane w sześciu kierunkach. Elektropneumatycznie regulowany fotel kierowcy jest wyposażony w funkcję masażu. Podgrzewana i obszyta skórą kierownica uprzyjemnia korzystanie z samochodu od chwili uruchomienia silnika, zwłaszcza zimą.

Corsa Ultimate jest wyposażona w matrycowe reflektory IntelliLux LED® zwiększające bezpieczeństwo po zmroku. Gdy tylko Corsa opuści obszar zabudowany, nieoślepiające matryce IntelliLux LED® przełączają się na tryb świateł drogowych. Elementy LED automatycznie i stale dostosowują wiązkę światła do sytuacji w ruchu drogowym i warunków otoczenia. Pojazdy poprzedzające i nadjeżdżające z przeciwka są po prostu „wycinane” ze snopu światła, dzięki czemu nikt nie jest oślepiany, a kierowca przez cały czas ma optymalną widoczność. Opel oferuje pionierską technologię oświetlenia we wszystkich segmentach, od flagowej Insignii poprzez Astrę i nową Mokkę, a także oczywiście w Corsie.

Entuzjastom usportowionego stylu Opel oferuje również wyrazistą wersję GS Line. Siedemnastocalowe obręcze kół z lekkiego stopu w eleganckiej dwukolorowej wersji z czarnymi dodatkami są obecnie standardem w Corsie GS Line, a także w Corsie Ultimate.

Hyundai Santa Fe Plug-in Hybrid

Hyundai ogłosił wprowadzenie do oferty nowego Santa Fe Plug-in oraz nowych konfiguracji dla samochodów z rocznika produkcji 2021.



Santa Fe to najdłużej obecny na rynku SUV marki Hyundai. Pojawił się na rynku 20 lat temu, a w Europie sprzedawany jest od 2001 roku.

Wersja hybrydowa plug-in, jest wyposażona w silnik 1.6-T-GDI Smartstream, który połączono z silnikiem elektrycznym o mocy 66,9 kW, czerpiącym energię z akumulatora litowo-polimerowego o pojemności 13,8 kWh. Nowy Santa Fe Plug-in dostępny jest wyłącznie z napędem na cztery koła. Całkowita moc wyjściowa napędu wynosi 265 KM, a łączny moment obrotowy osiąga 350 Nm. Za przeniesienie napędu odpowiada 6-biegowa automatyczna skrzynia biegów (6AT).

Nowy Hyundai Santa Fe Plug-in dostępny jest w dwóch wersjach wyposażenia – Executive i Platinum, które oferowane są z atrakcyjnymi pakietami. Bazowy wariant Executive został wyceniony na 233.900 złotych, natomiast topowa wersja Platinum dostępna jest od 244.900 złotych. Model standardowo występuje w wariantach pięciosobowym, natomiast wariant siedmioosobowy oferowany jest za dopłatą wynoszącą 5.000 złotych, niezależnie od wersji. Wariant 7-osobowy na wyposażeniu posiada ponadto nawiew i panel do sterowania klimatyzacją z tyłu, a także dodatkowy port USB.

Wersja plug-in hybrid w odróżnieniu od wersji hybryd standardowo występuje z 19” felgami aluminiowymi oraz pakietem Navi, w którego skład wchodzi system multimedialny z 10,25” ekranem dotykowym, fa-

bryczna nawigacja, łączność BlueLink i Android Auto oraz Apple Car Play, system Premium Audio Krell z centralnym głośnikiem i wzmacniaczem.

Bogate wyposażenie standardowe zawiera ponadto takie elementy jak system dostępu bezkluczykowego, podgrzewana kierownica, podgrzewane fotele przednie i tylne, lusterka składane elektrycznie, klimatyzacja dwustrefowa z funkcją odparowywania szyb, czujnik deszczu, kamera cofania, przednie i tylne czujniki parkowania, system monitorowania martwego pola (BCA), asystent ostrzegania o ruchu poprzecznym (RCCA), system kamer 360° (BVM), system monitorowanie tylnej kanapy z czujnikami ultradźwiękowymi (ROA), inteligentny tempomat z funkcją Stop&Go (SCC), asystent zapobiegania zderzeniu czołowemu z wykrywaniem pieszych i rowerzystów (FCA) z funkcją Junction Turning, asystent podążania na pasie ruchu (LFA), tapicerka skórzana, deska rozdzielcza wykończona skórą, oświetlenie nastrojowe, cyfrowe zegary z 12” wyświetlaczem, ładowarka bezprzewodowa do smartfonów, elektryczny hamulec postojowy z funkcją Auto Hold, selektor trybów jazdy, elektrochromatyczne lusterko wsteczne z kompasem, reflektory projekcyjne Bi-LED, tylne światła typu LED, asystent świateł drogowych (HBA), oświetlenie powitalne, przyciemniane szyby tylne, chromowane klamki zewnętrzne i osłona chłodnicy, a także elektrycznie regulowane fotele przednie.

Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA

Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5

od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl